Nr. 108 (z dod. por.). Dnia 19 kwietnia. Czwartek. Dnia 7 (19) kwietnia 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.***

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie uroczysta wotywa.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) jutro, o godz. 9½ zrana, odprawioną będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do sejmu węgierskiego został w piątek wniesiony taki sam projekt noweli do ustawy wojskowej, jakim obdarzono na kilka dni przedtem austrjacką radę państwa. Tylko, że węgierski minister obrony krajowej, baron Fejerwary, był mniej skąpym i zgadkowym w uzasadnieniu potrzeby noweli, niż hr. Welsersheimb. Wyznał on swoim rodakom bez żadnej hipokryzji, że chodzi o powiększenie stopy pokojowej armji w pogranicznych prowincjach państwa.

W dniu dzisiejszym zbierają się izby w Paryżu, w dniu dzisiejszym Boulanger wstąpi do niej po raz pierwszy w tryumfującej postawie wybrańca ludu! Stronnictwo jego stanowią w izbie Laguerre, Laisant, Le Hérisse, Laur, Michelin, Vergoin, Chévillon, Suzini, Vacher, Brugeilles, Borie, Gaston Laporte i Doumer. Jest to stronnictwo rozwiązania izby i rewizji konstytucji w duchu plebiscytowym, w sposób torujący Boulanger'owi drogę do — prezydentury rzeczypospolitej.

W godzinie debiutu parlamentarnego b. jenerała wypada nam zestawić kilka jeszcze faktów ubiegłego tygodnia, które charakteryzują stan usposobień wzajemnych: większości parlamentarnej, reprezentowanej przez gabinet Floquet'a, oraz grupy bulanżystów.

W niedzielę prezes gabinetu, p. Floquet, przydował doroczznemu zgromadzeniu „Związku handlowego" (*Union de commerce*), złożonemu z 6000 ludzi. Wygłosił on przy tej oczekiwanej sposobności mowę, w której rzekł między innemi: Jedyną rękojmią swobód obywatelskich jest wolność polityczna. Francja republikańska nie potrzebuje ani protektora w czasie pokoju, ani dyktatora w czasie wojny. Gdyby kiedyś konieczność obrony naszego honoru i naszych granic zmusiła nas do przyjęcia wojny, nie żądamy nikogo, mamy bowiem na czas pokoju wykształcone w ciągu siedemnastu lat walk, wysiłków i wytrwałości republikańskie instytucje, a na czas wojny zdolnych, walecznych i władzom narodu lojalnie uległych jenerałów, tudzież armję narodową, stanowiącą kwiat społeczeństwa, którą wszyscy otaczacie swą żywą troską. Ta to rzeczpospolita pokoju zamierza obchodzić w r. 1889-ym stulecie wielkiej rewolucji pokojową i płodną wystawą powszechną. Ażeby święto nasze było zupełnem, powinniśmy wskrzesić pomiędzy sobą zgodę i pozostać ludem, władającym swojemi losami!

Tak mówił wśród grzmiących oklasków naczelnik rządu i przedstawiciel rzeczypospolitej — radykalnej. A oto, jak sobie przedstawia sytuację radykalniejszy jeszcze mąż opatrznościowy, domniemany genjusz, deputowany Boulanger, w liście, wystosowanym do wyborców z Nord:

„Dzień piętnastego kwietnia oznaczać będzie dla narodu chwilę istotnego wyzwolenia!

Oparliście się walecznie wszelkim naciskom i postawiliście czoło wszelkim tyranjom!

Aby pójść za głosem sumienia, robotnicy, których usiłowano przestraszyć, położyli na szalę własny chleb.

Cześć waszej wytrwałości, waszemu bohaterstwu!

Polityce, który umieją tylko pisać programy, udawali, że mojego wyznania wiary nie rozumieją. Wyście je zrozumieli i wraz ze mną żądacie rozwiązania skazanej na bezsilność izby, tudzież rewizji konstytucji, która nietylko jest antirepublikańską ale i przywłaszczycielską! Ci bowiem, którzy tę konstytucję uchwalili, przywłaszczyli sobie charakter konstytuanty, do czego prawa odmówili swoim wyborcom. (Co za chaos pojęć!—nasz skromny dopisek).

Francja żąda przez wybór mój prawdziwej konstytuanty, w obliczu której wszelka ambicja złamie się. Ona to ludowi w rzeczypospolitej wyznaczy odpowiednie, szerokie miejsce, które zajmować powinien, które mu zawsze przyrzekano i od którego systematycznie go odpychano.

Interesa nasze są interesami ojczyzny i rzeczypospolitej; nie wystarcza wszelako rzeczpospolitą i ojczyznę kochać, potrzeba umieć jej także bez wszelkich pobudek wyzywających bronić!

Wspólnie przystąpimy do spełnienia tego wielkiego zadania. Nie pozwalając się zachwiać oszczerstwami, na które świeżo wydaliście sprawiedliwy wyrok, będziemy pracowali nad tem, aby rzeczypospolitej i ojczyźnie dać siłę i poważanie. Niech żyje Francja! Niech żyje rzeczpospolita! Jenerał Boulanger."

*Br. Z.*

## Pogrzeb Wróblewskiego.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

*Kraków*, 18-go kwietnia.

Pogrzeb ś. p. prof. Zygmunta Wróblewskiego stał się wspaniałym aktem czci, złożonym przez ogół społeczeństwa jednemu z najlepiej zasłużonych synów.

Wczoraj i dziś przez dzień cały składano wieńce u trumny. Liczba ich doszła kilkudziesięciu, a są między niemi, złożone na telegraficzne żądania uczonych, z Petersburga, Kijowa, Warszawy, Lwowa i t. d.

W todze profesorskiej, wśród zieleni i świateł, spoczywał ś. p. Wróblewski aż do pogrzebu, w dolnej sali *Collegium phisicum*. Twarz zmarłego, jak się przekonać było można z umieszczonej przy trumnie fotografji, mocno zmieniona została strasznemi cierpieniami, jakie przeżył.

Przy zwłokach czuwali ciągle akademicy, utrzymując porządek, gdy tłumy publiczności do sali napływały.

Dziś o godz. 10-ej rano w sali tej odprawiono mszę, na której obecni byli *in corpore* profesorowie w togach. Rektor, ks. Spiss, oddając hołd pamięci przedwcześnie zgasłego męża, który przypomniał światu i chlubą okrył prastarą wszechnicę, złożył imieniem senatu wieniec.

Ze Lwowa imieniem uniwersytetu złożył wieniec umyślnie na pogrzeb przybyły prof. Stanecki.

W południe senat akademicki powziął uchwałę odbycia nad grobem ś. p. Wróblewskiego rzadko praktykowanej ceremonji pochylenia bereł. Jest to wyrazem najwyższej czci dla najzasłużeńszych

---

3)

# MUZY.

Przez

Elizę Orzeszkową.

(Dalszy ciąg.)

— Biedna, niewinna, czysta duszyczka! dlaczegoż jej powłoka tak jest odrażającą? — smutnie szepnęła Erata.

— O, odrażającą!... takie dzieci są bardzo nudne! — potwierdziła Kaljopa, głowę w podniesione ramiona wtulając, a suknię dokoła nóg swoich zbierając tak, jakby od uczutej odrazy coprędzej uciec i skraj nawet fałdzistej tuniki swej usunąć chciała.

— Czy uważałaś — szepnęła jeszcze Kaljopa — jaką to dziecko niemiłą woń...

Kaljopa uważała.

— *Horreur!*—odrzekła i ściślej jeszcze ogarnęła się swą suknią, gdy tymczasem Erata, wydobytą z kieszonki cienką chusteczkę do ust i nosa podniosła. Tak obie, jedna za drugą śpiesznie przeszły na drugą stronę wzgórza, gdzie w znacznem oddaleniu od powietrznej szarfy i upowitego w nią aniołka usiadły.

Wkrótce przybyła ku nim i trzecia ich towarzyszka, z licem tak rozjaśnionem, że odrazu poznać można było, iż powraca z ważną zdobyczą. Najdłużej na stanowisku wytrwała, lecz i niemałą korzyść odniosła. Zdala już, tryumfująca, ku towarzyszkom wołała:

— Mam znowu noweletę, mam! Zrobiłam świetne studjum! Jak to dziecko śliniło płacząc, moje drogie, jak ono obrzydliwie śliniło! Taka obrzydliwość, to już prawdziwa perła żywej, nagiej natury!...

— O, Melpomeno — jęknęła Erata — że też twój boski ogień dla samych tylko obrzydliwości płonie!

— Tak, jak twój dla wzniosłości, których nie widziało żadne oko i nie słyszało żadne ucho ludzkie! — odcięła się Melpomena. Po ustach Kaljopy ślizgał się tylko milczący uśmiech wyższości, a w powietrzu wysoko coś zachichotało, wyraźnie zachichotało i metalicznie zabrzęczało. Czy to Apollo nad pagórek zleciał i niewidzialny śmiał się tak, że aż mu w kołczanie brzęczały srebrne strzały?

Jednak Kaljopa zapytała:

— Cóż się stało z tem stworzeniem?... bo dzięki Bogu, okropny wrzask jego ustał.

Erata opowiadała, że matka żniwiarka, wrzask jego usłyszawszy, jak strzała po miedzy biegła, przybiegłszy, na ręce je schwyciła, fartuchem osłoniła i coprędzej z niem razem wróciła na zagony, aby żąć znowu. Coś tam do dziecka mówiła, coś mu nawet po cichu zanuciła, ale Erata ani jej słów, ani nucenia nie słuchała, bo zajął ją ogromnie widok czarnych plam, które koszulę jej okrywały. Były to plamy od potu tak obfitego, że przemokło w nim i zczerniało grube płótno jej koszuli.

— *Horreur!* — szepnęła Kaljopa.

— Pot biedaków jest rzeczą świętą! — z za podniesionej znowu ku ustom chusteczki upomniała ją Erata.

Poczem, pragnąc zapewne estetyczną przyjemnością zatrzeć bolesne wrażenie, którego na widok czystej duszyczki w odrażającą powłokę przyodzianej, doświadczyła, do Kaljopy zaniosła prośbę, aby im jaki twór ducha swego z kolei ukazać chciała. Było to sprawiedliwem, one bowiem: Melpomena i Erata, przed nią już dusze swoje na ościeź otworzyły i ukazały jej skromne owoce swych dumań, rojeń, pracowitych dni i bezsennych nocy.

— Co do mnie—żywo zarzuciła Melpomena—nic weale nie roję, nie zaprzątowywam się weale i sypiam wybornie. Są to korzyści szkoły, której hołduję, a której pierwszem przykazaniem jest: nic nie roić. Obserwowanie zaś i opisywanie nagiej natury, takich np. jej objawów i dokumentów, jak: wieszanie na płocie mokrej bielizny, gonitwa psa za cielęciem, lub ślinienie się płaczącego dziecka, niewiele pracy wymaga i snu nie odbiera.

— O tak!—potwierdziła Erata—służenie ideałom jest daleko mozolniejszem i cięższem, niż hołdowanie prozie i niezdrowym prądom czasu!

— Wolę hołdować prozie, niżeli wszystko, co piszę, z własnej głowy wymyślać, jakkolwiek przyznaję, że aby to czynić, trzeba być mędrszym od samego Salomona, który podobno z pustego naczynia nic wylać nie mógł.

— Przekładam naczynie puste nad napełnione trucizną—odparła Erata.

A Kaljopa, we wpółleżącej postawie, do traw szepnęła:

członków uniwersytetu. W bieżącym wieku cześć taka okazaną została jedynie Józefowi Szujskiemu.

Z polecenia władz miejskich nakazano okryć kirowemi kokardami wszystkie latarnie gazowe miejskie na ulicach, któremi dążył orszak żałobny i zapalić w nich gaz.

Pochód wyruszył już po godzinie 4-ej po południu z ul. św. Anny i wspaniale, przy najpiękniejszej pogodzie, wobec tłumów publiczności, rozwinął się na wielkim Rynku.

Przed wyniesieniem zwłok, które młodzież akademicka na własnym barkach poniosła aż do mogiły, przemawiał w imieniu Akademji umiejętności prezes, dr. Józef Majer.

Za wzór męża, poświęcającego życie dla zdobycia prawd naukowych na pożytek kraju i społeczeństwa, które ukochał, przedstawił czcigodny prezes ś. p. Wróblewskiego. Nietylko my, lecz ludzkość cała opłakiwać może zgon człowieka, który w ciężkich zapasach z życiem zdołał pracą własną posunąć wiedzę o krok naprzód i przypomnieć światu dawną wielkość wszechnicy. Rozrzewnienie mówcy udzieliło się zebranym, a w oczach wielu osób zabłysły łzy szczerego żalu.

Okna wszystkich domów na ulicach, któremi przechodził orszak (Florjańska, Basztowa, Lubicz, Rakowiecka) przepełnione były publicznością.

Pochód rozpoczynało liczne duchowieństwo. Kondukt prowadził dziekan, ks. Lenkiewicz; obok niego szedł biskup Krasiński.

Wieńce z rozwiniętemi szarfami nieśli akademicy, otoczeni przez kolegów, niosących kilkaset pochodni.

Liczny chór akademicki, zwiększony udziałem chórów stowarzyszenia gimnastycznego i rzemieślniczych, pod kierunkiem dyrektora Towarzystwa muzycznego, p. Barabasza, śpiewał przez całą drogę odpowiednie pieśni.

Za trumną postępowali członkowie rodziny ś. p. Wróblewskiego; tu też niesiono jeden tylko skromny wieniec z dębowych liści.

Insygnia i berła uniwersyteckie nieśli bedele w togach. Nieprzejrzany tłum publiczności towarzyszył pochodowi. Wszystko, co najwybitniejsze w mieście, przybyło dla oddania ostatniej posługi dobrze zasłużonemu. Orszak sięgał już początkiem ulicy Florjańskiej, gdy koniec nie wyruszył jeszcze z ulicy św. Anny.

Na cmentarzu przemawiali: imieniem uniwersytetu krakowskiego prof. dr. Rostafiński, imieniem ogółu młodzieży akademickiej p. Jaworski, imieniem uczniów zmarłego p. Michalik, wreszcie w imieniu uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Stanecki.

Wobec spóźnionej pory nie mogę podać chociażby w najściślejszem streszczeniu przemówień, zaznaczam tylko, iż od pogrzebów ś. p. Kraszewskiego i Zyblikiewicza podobnie wspaniałej i powszechnej manifestacji żalu oraz hołdu, złożonego pamięci zasłużonego męża, Kraków nie widział. *K. K.*

## Areszt na pensji.

Dajemy poniżej głos jednemu z prawników tutejszych w sprawie doniosłego, rzec można, znaczenia. Chodzi tu o byt licznej rzeszy oficjalistów prywatnych, na których zaciążyła w ostatnich czasach praktyka sądów pokoju, zmierzająca do forsownej egzekucji za długi na całej, otrzymywanej przez nich pensji. Jak wiadomo, pogląd powyższy panował do chwili obecnej, niemałą zrządzając szkodę pracownikom i pracodawcom, zmuszonym do usuwania oficjalistów, obciążonych długami, chociażby ci byli im potrzebui. Potrzebę zmiany w tym względzie wykazaliśmy niedawno w artykule „Areszt na pensji", w rubryce „Z teki prawnika". Przytoczyliśmy tam mianowicie zasady, dla których uważamy praktykę dotychczasową za szkodliwą, wskazaliśmy na doniosłość tej kwestji dla całego ogółu i wypowiedzieliśmy w konkluzji życzenie, aby magistratury sądowe ustaliły odmienny pogląd w tym względzie. Prędzej, niżby się spodziewać można, nastąpiła odpowiedź na nasze *pia desideria*, bo oto, jak stwierdza przytoczony poniżej wyrok zjazdu sędziów pokoju, przeważył pogląd odmienny, bardziej humanitarny. Zaznaczamy go tem skwapliwiej, że pierwsi otworzyliśmy dyskusję w tej kwestji, tak pomyślnym zakończoną wynikiem, a jakkolwiek wyrok, o którym mowa, nie daje odpowiedzi na wszystkie, nastręczające się w tej materji uwagi, najnowsze jednak oświetlenie sądowe wprowadza radykalną zmianę w zasadniczem pojmowaniu zapowiedzeń na funduszach dłużników u osób prywatnych.

*

Zjazd sędziów pokoju m. Warszawy wydał w tych dniach wyrok w sprawie niezmiernej doniosłości praktycznej.

Kwestja zapowiedzeń i aresztów u osób trzecich na płacach i pensjach dłużników na satysfakcję poszukiwanego od nich długu, w istocie ciążyła dotychczas rozpaczliwie na pracownikach instytucyj prywatnych, robotnikach, oficjalistach prywatnych i t. d. Wierzyciele tych ostatnich zwracają egzekucję sądową do całości pensji. Nawet dzienna praca zarobkowa dłużników, stanowiąca niejako alimentarny ich fundusz, nie bywała wolną od aresztu nieubłaganych wierzycieli.

Pracodawcy, wobec błędnej interpretacji odnośnych przepisów proceduralnych przez sądy pokoju, które nie uwzględniały nawet paru odmiennych wyroków senatu, w kwestji tej zapadłych, i z obawy narażenia siebie na surową odpowiedzialność z mocy art. 639-go i 640-go ustawy post. sąd., wstrzymywali też dotychczas pracownikom swym wszelkie wypłaty pieniężne, wnosząc je w całości do rąk komorników.

Prostem tego następstwem było, że pracownik, wyłącznie z posady lub zarobku czerpiący utrzymanie dla siebie i rodziny, zaskoczony aresztem ze strony wierzyciela, częstokroć pozostawał w najwyższym niedostatku, brnął dalej w długach, albo z konieczności opuszczał miejsce, któremu poświęcił swój czas i pracę, nie przynoszącą mu jednak faktycznie żadnego wynagrodzenia.

Pracodawcy tracili więc uczciwych i zdolnych pracowników, zmuszonych, wskutek położonych na pensji aresztów, przerzucać się z miejsca na miejsce.

Urzędnicy władz rządowych przynajmniej o tyle w lepszem znajdowali się położeniu, że co do nich prawo jasno określiło normę płacy, którą władza ma prawo strącać na zaspokojenie wierzycieli.

Obecnie po raz pierwszy z okazji sprawy, wytoczonej przez wierzycielkę robotnika fabrycznego przeciwko Towarzystwu akcyjnemu Lilpop, Rau i Loewenstein, o uznanie tego ostatniego za samodłużnika dochodzonej przez nią należności, ponieważ Towarzystwo zadeklarowało, że „aresztu na funduszach swego robotnika nie przyjmuje", wydany został wyrok w duchu pomyślnym dla dłużników, a wręcz przeciwny dotychczasowemu wyrokowaniu zjazdu w podobnych sprawach.

Zjazd sędziów pokoju, uznawszy, że wierzycielka nieprawnie położyła areszt na pensji dłużnika, która w chwili położenia aresztu od fabryki jeszcze mu nie przypadała, że powódka nie udowodniła istnienia w rękach Towarzystwa bądź pensji, bądź jakichbądź funduszów, któreby przypadały dłużnikowi od Towarzystwa, z mocy art. 640-go ustawy wyrok sędziego pokoju, skazujący fabrykę na zapłatę dochodzonej sumy i karę rs. 25 za odmówienie deklaracji uchylił i skargę wierzycielki oddalił.

Wyrok powyższy jest tem ciekawszy, że zjazd w obszernych pobudkach wypowiedział ogólne uwagi co do ważności i skuteczności wszelkich aresztów na pensji i płacach pracowników prywatnych, a nabiera tem większego znaczenia, że, jak słyszeliśmy, ma być komunikowanym innym sędziom na posiedzeniu ekonomicznem zjazdu, w celu ustalenia jurisprudencji na przyszłość.

Oto jego motywa:

W art. 631—640 ust. post. sąd. określony został sposób zapowiedzenia majątku ruchomego i funduszów, znajdujących się u osoby trzeciej. Z przepisów tych wynika, że areszt może być położony na majątku dłużnika, znajdującym się u osób trzecich, ale bynajmniej nie na prawach majątkowych dłużnika, opartych na umowie, zawartej z osobą trzecią. W myśl powołanych przepisów, nie ulega także przyaresztowaniu majątek, jaki dłużnik dopiero w przyszłości, wskutek pracy osobistej, nabyć może; w innym bowiem razie trzebaby uznać, że wierzycielowi służy prawo skierowania egzekucji nietylko do majątku swego dłużnika, ale i do jego osoby.

Dwa są główne rodzaje majątków: osobisty i majątek wynikający z umów.

Dlatego też art. 635-ty ust. dopuszcza przyaresztowanie czasowych wypłat, „przypadających" pozwanemu od osób trzecich. Że jednakże pod wyrazem „przypadających" należy domniemywać się tylko wypłat, już należnych dłużnikowi od osoby trzeciej w chwili położenia aresztu—o tem przekonywa jasno osnowa art. 640-go i 1078-go ustawy.

Jakie zaś zapłaty przypadają z kontraktu najmu usług, wskazuje natura samego kontraktu.

Umowa najmu pracy jest zobowiązaniem uskutecznienia pewnej roboty za oznaczone wynagrodzenie.

Prawo przecież do zapłaty, wedle brzmienia tego rodzaju umów, następuje dopiero po uskutecznieniu roboty, albo jednocześnie z wykonaniem jej, ale ale nie uprzedza tego ostatniego. Skoto zatem na-

---

— *Comme elles sentent la roture, ces petites femmes!* zaraz jak przekupki kłócić się zaczną...

I aby zapobiedz powstaniu w jej pobliżu zjawiska tak rdzennie niesubtelnego, jakiem jest kłótnia, pośpieszniej, niżby to w każdym innym wypadku uczynić mogła, umysły towarzyszek ku utworowi swemu skierowała.

Była to także powieść i długą nawet być miała; tymczasem zaś początek jej zawiódł Eratę i Melpomenę do uroczej italskiej krainy, nad brzegi szafirowego Adrjatyku i do stóp pałacu, w czystym stylu *renaissance* zbudowanego, a zamieszkiwanego przez dostojną rodzinę książąt X., pochodzącą z rodu, sięgającego swym początkiem czasów antidiluwjalnych, a odznaczającą się zarówno fenomenalną pięknością powierzchowności, jak i najwyższym z przymiotów prastarych rodów: dumą! Wszyscy w tym rodzie mieli wysokie wzrosty, posągowe rysy i dumne dusze. Najwyższą, najposągowszą i najdumniejszą była księżniczka Ludgarda, która teraz na balkonie pałacu swego stanęła, wśród białych marmurów i posągowych magnolij, bielsze nad marmur ramiona ukazując i dumniejszą nad magnolję głowę wznosząc, a spojrzeniem dumych, królewskich, rozkazujących oczu, puszczając po przestworzu, napełnionem żarem południowego nieba, i po lazurowych falach morza, na których, jak białe motyle, mknęły i jak niedoścignione marzenia niknęły, żagle rybackich łodzi. Gdy tak dumna księżniczka na balkonie stała i na przestworza patrzyła, z kwiatami usianej *peluzy*, doszedł jej uszu głos dźwięczny, muzykalny, lecz nieśmiały...

— *Bon jour, princesse!*

Księżniczka spojrzenie na *peluzę* i stojącego pośród niej wytwornego pana opuściła, a z ust jej mniej dumne od nich wybiegły słowa.

— *Bon jour, cher comte!*

— Czy to na tle średnich wieków?—w czytanie Kaljopy wpadło zapytanie Melpomeny.

— Nie, jest to powieść spółczesna—lekceważąco odparła wysokośpiewna.

— Bo ten książęcy ród, pałac, balkon, na balkonie księżniczka, pod balkonem młodzieniec... myślałam, że to będzie coś zupełnie feudalnego...

— Nasza droga Kaljopa lubi w wysokich przebywać sferach—żywość towarzyszki załagodzić usiłując, wymówiła Erate.

— A tak, i wcale nie zapieram się tego—potwierdziła zaczepiona—obrazowość, wykwint, subtelność, tam tylko znaleść można, gdzie dosięgła już pełnia cywilizacji, gdzie piękność ciała, zarówno jak i wyniosłość duszy, są tworem i dziedzictwem wielu pokoleń. Sfery wyższe stanowią, wedle mnie, kwiat ludzkości, którego masy ciemne i grube są niejako łodygą żywiącą i na to istniejącą, aby on na odpowiedniej sobie wysokości mógł rozwijać się wspaniale i swobodnie bujać...

— Takim sposobem, moja droga Kaljopo, świat i wszystko, co na nim, istnieje tylko dla księżniczek, stojących na balkonach, i hrabiów, mówiących im z *peluzy*: *bon jour, princesse*!?

— Nie zastanawiałam się nad tem nigdy, Erato, dlaczego świat istnieje, bo takie rzeczy są nudne i dla artystycznych celów najzupełniej obojętne. Moim celem jest tylko artyzm, czysty artyzm, który tylko w otoczeniu wytwornem i subtelnem potężnie tworzyć i trywialności ustrzedz się może. Artysta obojętnym zupełnie, obojętnym być winien dla wszystkich społecznych filozoficznych i innych tam teoryj: a jak zatracenia samego siebie unikać wszystkiego, co gminne, trywjalne, z niskich pokładów ludzkości powstałe...

— Kaljopa ma słuszność, jeżeli nie całą, to wiele słuszności!—zawołała Erata—czuję, moja droga, że duch mój pokrewnym jest z twoim, że nasze poglądy na zasady sztuki i piśmiennictwa wytworzyć mogą dwa nieco odmienne, lecz bardzo do siebie podobne odrośla... Domyślam się, zgaduję, że księżniczka miała na sobie białą suknię...

— Tak — potwierdziła Kaljopa — z miękkiego, w artystyczne fałdy układającego się kaszmiru.

— A hrabia posiadał oczy szafirowe, jak wody Adrjatyku, marzące...

— I dumne—patrząc w rękopis swój dokończyła Kaljopa.

— A dalej? co dalej?

— Cóż? Był on przybyszem z krainy dalekiej, północnej, kędy sosny szumią i puhacze jęczą, szare chmury zasłaniają słońce, a łzy leją się w nurty starych, poważnych rzek...

— Wiem już zkąd pochodził! — z prawdziwym entuzjazmem wykrzyknęła Erata—jakżeś to dobrze do zrozumienia dała! robi to efekt prawdziwie przyjemnej niespodzianki!

(*Dokończenie nastąpi.*)

bycie prawa do zapłaty zależnem jest od warunku umowy, więc do czasu urzeczywistnienia się danego warunku, prawo do zapłaty nie istnieje, nie stanowi majątku dłużnika ani osobistego, ani umówionego, tem samem prawa nie istniejące przyaresztowaniu ulegać nie mogą.

Taki pogląd wypływa też i z przepisu, określającego odpowiedzialność osób trzecich. Odpowiedzialność ta bowiem, w myśl art. 640-go, ciąży wówczas dopiero, gdy udowodnionem zostanie, że w rękach osoby trzeciej istotnie w chwili położenia aresztu znajdowały się fundusze pozwanego, albo że wedle umowy wówczas już należały się dłużnikowi pewne wypłaty. Za to, co robotnik w przyszłości zarobić może, płaca dopiero *będzie* mu przypadała.

O wypłatach zaś dopiero mających przypadać art. 640-ty nie wspomina.

Położenie u osoby trzeciej aresztu na pensji lub innych należnych dłużnikowi płacach nie stanowi też wyjątku od zasad wyłuszczonych, chociaż pozornie inaczej wydawaćby się mogło.

Urzędnicy etatowi otrzymują płacę nie z mocy umowy, ale z mocy samej ustawy i dlatego z chwilą nominacji już służy im prawo do pensji.

Takie bezwarunkowe prawo stanowi majątek, przyaresztowaniu ulegać mogący.

Ale art. 1084-ty i nast. ust. bynajmniej nie stosują się do pensji, pobieranej przez osoby prywatne.

W odnośnych przepisach wyraźnie jest mowa o funduszach dłużnika, znajdujących się u władzy rządowej, sądowej albo kredowej, *ale nie u osoby trzeciej*. Do ostatniej bowiem kategorji funduszów odnosi się powołany już art. 1078-y, podług którego egzekucja skierowaną być może jedynie do funduszu, jaki już przypadał dłużnikowi w chwili położenia aresztu.

*Bronisław Mayzel.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów zaprowadziło praktyczną nowość, ułatwiającą znacznie opłacanie stempla od kontraktów wynajmu mieszkań. Jak wiadomo, kontrakty na wynajem mieszkań za sumę wyżej 500 rs. muszą być spisywane na papierze stemplowym, za uchylenia zaś od tego winni (właściciel i lokator) opłacają karę, równą 10-krotnej cenie stempla. Zastępowanie papieru stemplowego zwyczajnym z naklejonemi markami było wzbronionem. Tymczasem pisanie kontraktu na papierze stemplowym okazywało się z wielu względów dla stron niedogodnem, gdyż już to narażało na zepsucie papieru, lub, w razie niedojścia do skutku układów o najem, wywoływało próżne koszta. To też dotychczas używano blankietów drukowanych, szematów etc. Obecnie ministerjum dozwala na spisywanie kontraktów na papierze zwyczajnym, z wszyciem papieru stemplowego w ten sposób, aby podpisy obu stron kontraktujących przechodziły na ten ostatni papier. Przytem na papierze stemplowym powinna być zrobiona adnotacja o jego przyłączeniu do kontraktu.

= Do ministerjum finansów wniesiono projekt ściślejszego uregulowania działalności banku państwowego, na który włożono liczne obowiązki, tyczące się skarbowości państwa.

= Rada państwa w departamencie ekonomji państwowej, rozpatrzywszy na ogólnem zebraniu przedstawienie p. ministra wojny o wyznaczenie nadzoru żandarmskiego na nowozbudowanych odnogach kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, postanowiła rzeczone odnogi (do granic austrjackiej i pruskiej) poddać pod zarząd warszawskiego zarządu żandarmskiego; do etatu rzeczonego zarządu dodać etat czterech podoficerów i wydatek zaliczyć na rachunek Towarzystwa kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

= Korespondent nasz z Piotrkowa donosi, iż w d. 17-ym b. m. sąd okręgowy piotrkowski po rozpatrzeniu na publicznej sesji apelacji mecenasa Rotwanda, podanej w imieniu Towarzystwa górniczego „G. von Kramsta", w głośnej sprawie Siemieńskiego i Kramstów, uznał ją za formalnie podaną i zadecydował odesłać razem z apelacją mecenasa Wolffa do izby sądowej warszawskiej. W tych dniach będą wręczone kopje z tych apelacyj stronie przeciwnej, która, jak już wiadomo, przedstawi na nie piśmienne odpowiedzi w ciągu miesiąca.

= P. o. oberpolicmajstra zauważywszy osobiście, że małe dzieci, tłumnie zbierając się na ulicach i placach, urządzają niebezpieczne zabawy, rzucają kamieniami i w ogóle zachowują się nieprzyzwoicie względem przejeżdżającej i przechodzącej publiczności, polecił komisarzom cyrkułowym przedsięwziąć odpowiednie środki zapobiegawcze, a rodziców i opiekunów za niedozór nad dziećmi pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Wedle udzielonych przez tutejszy rząd gubernjalny pozwoleń wzniesione być mają w Warszawie następujące nowe budowle: na posesji nr. 1027/8 przy ulicy Grzybowskiej—frontowa kamienica piętrowa z suterenami, przeznaczona na pomieszczenie zarządu warszawskiej gminy izraelskiej; na posesji nr. 5404 przy ulicy projektowanej — murowany domek parterowy dla stróża; na posesji nr. 1581b, przy ulicy Jerozolimskiej ma być przerobiona gruntownie murowana oficyna parterowa, oraz dodane nad częścią jej pierwsze piętro. Magistrat ze swej strony polecił wydziałowi technicznemu wnieść wymienione budowle na ogólny plan miasta, oraz dopilnować, aby front domu pod nr. 1027/8 został pobudowany według linji regulacyjnej.

= Rury wodociągowe zakładają od wczoraj na całej przestrzeni ulicy hr. Berga. Przy kopaniu rowów natrafiono w kilku miejscach na grube fundamenta kamienne i ceglane, co utrudnia roboty. W dniu dzisiejszym dopełnione zostały pomiary podziemne dla robót kanalizacyjnych na ulicach: Czerniakowskiej, Wiślanej i Książęcej.

= Ulica Wspólna, o której przedłużeniu długi czas układy z właścicielami posesji prowadzono, nareszcie od kilku dni otwartą została, od ul. Wielkiej do Leopoldyny, obok dawnego muru cmentarnego i kościołka św. Barbary.

= Z powodu układania rur wodociągowych i gazowych, następujące ulice zostały dla przejazdu zamknięte: hr. Berga od Krakowskiego Przedmieścia do Włodzimierskiej i Topiel od Leszczyńskiej do Tamki.

= Na placu Ujazdowskim rozpoczęto budować parkan, mający okalać wystawę inwentarza, która otwarta zostanie w czerwcu i trwać będzie dni jedenaście, t. j. od 9 go do 19-go.

= Dalsze roboty przy kaplicy hr. Przezdzieckich na Koszykach już się prowadzą. Wykończane są obecnie gzemsy górne oraz części ozdabiane cegiełkami. Roboty około kamiennych frontów i przyozdobienia wnętrza kaplicy prowadzone będą w ten sposób, aby całe mauzoleum z końcem r. b. w zupełności wykończone zostało.

= Dowiadujemy się, iż niebawem Promenada otrzyma oświetlenie gazowe kosztem 3,000 rs.; podobno na drodze tej będą też kursowały tramwaje, około zaprowadzenia których krząta się właściciel posesji.

= Utrzymanie izb ogrzewanych przy cyrkułach w ciągu ubiegłej zimy, t. j. od d. 19-go listopada r. z. do d. 6-go b. m., chwili zamknięcia tych izb, kosztowało 168 rs. 49½ kop. W ciągu tego czasu korzystało z ogrzewanych pokoi mężczyzn 5,968 i kobiet 9,948, razem 15,916 osób.

= Z uwagi na względy sanitarne, zabronionem zostało w sieniach, korytarzach i na strychach domów urządzanie stałych czy też przenośnych klozetów; opierający się niniejszemu rozporządzeniu właściciele posesyj oraz lokatorzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej zatwierdziła na r. b. etat szpitala starozakonnych na osób: w oddziale ogólnym 220, syfilitycznym 120, położniczym 10 i obłąkanych 50, z dochodem i rozchodem rocznym na ogólną sumę rs. 50,000.

= Z dniem 13-ym maja na przeciąg miesięcy letnich koleje: wiedeńska i bydgoska, będą sprzedawały w Warszawie w niedziele i dni świąteczne bilety spacerowe po cenie o 30% zniżonej wszystkich trzech klas do Skierniewic i stacyj pośrednich.

= Pogłoski, przytoczone przez nas przed kilku dniami z dzienników russkich o nowem przeznaczeniu br. Mengdena, sprawdzają się. Br. Mengden mianowany został członkiem rady p. ministra finansów.

= Na posadę rejenta, wakującą po panu Nostic-Jackowskim, po złożeniu egzaminu zostali przedstawieni do wyboru p. prezesowi starszemu izby sądowej pp.: I. A. Smolak, magister szkoły głównej, i Konstanty Buszczyński, adw. z Lublina.

= P. Zygmunt Fryling, redaktor, który przyjechał na święta do Warszawy, zapadł tu ciężko na zapalenie płuc; obecnie p. F. ma się już lepiej, w przyszłym tygodniu też opuści nasze miasto.

† Wspomnienie pośmiertne.

Wczoraj zmarł w Warszawie właściciel niegdyś dóbr Karolewo, w gub. płockiej, ś. p. Robert Brühl.

Urodzony w mieście naszem 1842-go r., po ukończeniu szkół realnych, kształcił się w Marymoncie, a potem za granicą.

Zdolny agronom w pobliżu Warszawy utrzymywał wzorową farmę, w której prowadził gospodarstwo przemysłowe.

Z prac jego drukowanych wymieniamy: „Tablicę nawozów, ułożoną sposobem graficznym", podług systematu Happego.

Nadto przełożył Baumrietra „O chowie trzody" i Heidena „Statystykę rolniczą".

Jako inżenier, położył zasługi przy urządzaniu tutejszych wystaw, krzątał się koło rozwoju spółki nakładowej, wreszcie był orędownikiem stowarzyszenia, mających na celu przemysł techniczny i rolniczy.

Pisywał do dzienników tutejszych.

*Kurjer* nasz korzystał z jego pióra w r. 1872-im.

Zmarł przedwcześnie ze szkodą dla ogółu.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim operetka Sulivana „Mikado", a w teatrze Rozmaitości komedje: „Dzisiejsi" Gawalewicza i „Nowy dziennik" Bałuckiego; w teatrze Nowym widowiska w dniu jutrzejszym nie będzie.

* Na deskach teatru Rozmaitości odbyła się w dniu wczorajszym próba czytana z trzyaktowej komedji Edwarda Paillerona p. t. „Mysz", przełożonej przez p. Belejowską.

Obsada głośnej tej sztuki tak się przedstawia: markiz Maksym de Simiers—p. Leszczyński, pani de Moisand—pani Niewiarowska, Klotylda Dawitt (jej zamężna córka)—panna Barszczewska, Marta de Moisand, przybrana siostra Klotyldy (rola tytułowa)—panna Czakówna, Pepi Rimbaut—pani Lüdowa, baronowa Herminja de Sagancey—panna Noiretówna.

„Myszka" ukazać się ma wkrótce na repertuarze.

* Panna Helena Marczelówna powróciła już o tyle do zdrowia, że uczestniczy w próbach z „Galeotta".

Niedoszły do skutku ubiegłej niedzieli poranek benefisowy panny M. odbędzie się, jak wiadomo, w nadchodzącą niedzielę z niezmienionym programem.

Kasa zapasowa z pozostałemi biletami numerowanemi i nienumerowanemi otwartą będzie jutro i pojutrze od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

* Otrzymujemy małe wyjaśnienie w kwestji wzmiankowanego w dzisiejszym rannym numerze *Kurjera* ścisku na koncercie benefisowym Noskowskiego.

Otóż biletów nie sprzedano zbyt wiele, nawet mniej znacznie, aniżeli na występ p. Barbi, lecz koncert benefisowy musi być dany na prawach zwykłych wieczorów Towarzystwa, t. j. że członkowie wchodzą darmo czyli za biletami rocznemi.

Czyż potrzebujemy dodawać, że znaczna część członków z praw swoich skorzystała i że jedynym benefisem dyrektora jest, po potrąceniu znacznych kosztów, opłata za marki i bilety gościnne?..

Wieniec, ofiarowany benefisantowi, nie pochodził również od członków Towarzystwa, ani od publiczności, lecz był objawem uznania osoby pojedyńczej, a w świecie literackim dobrze znanej.

* Dochodzi nas pogłoska, która, oby się nie sprawdziła, iż Zygmunt Noskowski zamierza ustąpić z zajmowanego dotąd stanowiska dyrektora Towarzystwa muzycznego.

Nie wątpimy, iż sprawa ta będzie wkrótce rozstrzygniętą na korzyść instytucji, tak umiejętnie sterowanej przez kompozytora.

* Koncert p. Pury Castellaro, pianistki hiszpańskiej, odbędzie się w sobotę, d. 21-go b. m., w sali resursy obywatelskiej.

Prócz koncertantki, program wypełnią pp. Komierowski (śpiew) i p. Sławiński, wiolonczelista.

P. Castellaro wykona pomiędzy innemi „Suitę" Griega, „Impromptu" Schuberta i dwie kompozycje Neversa oraz Chapi.

Jednocześnie prostujemy błąd, jaki się zakradł do rubryki „Kalendarza" w dzisiejszem rannem wydaniu *Kurjera*, gdzie przez omyłkę zamieszczono zapowiedź na dzisiaj koncertu p. Castellaro.

* Wieczór literacko-artystyczny pp. Thénard'a i Demey'a, francuskich artystów dramatycznych, dany będzie w poniedziałek d. 23-go b. m., w sali Resursy obywatelskiej.

* *Diritto* donosi, że w Rzymie przygotowują nowy balet p. t. „Beccamerto", w którym tańczyć będą mazura 24 pary.

= Zabawa.

W dniu wczorajszym u państwa Feliksostwa K. przy ul. Senatorskiej odbył się teatr amatorski.

Odegrano komedyjkę Bartelsa „Popas w Miłosnej", którą poprzedziła deklamacja.

Zabawa skończyła się tańcami o godz. 5-ej rano.

= Ze sztuki.

* P. Fr. Żmurko przenosi się na dłuższy pobyt do Petersburga.

* Szyndler wykończa większych rozmiarów obraz „Bajaderki", przeznaczony do salonu Krywulta.

* Szkicowy fragment z ostatniego obrazu J. Matejki „Racławice" będzie nadesłany na tutejszą wystawę sztuk pięknych.

= Posiedzenie.

W piątek, d. 27-go b. m., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w salach Towarzystwa muzycznego ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego wsparcia muzyków, ich wdów i sierot.

Porządek dzienny jest następujący:

1) Sprawozdanie z obrotu funduszów Towarzystwa za r. 1887-my.

2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

3) Przedstawienie budżetu przewidywanych w r. b. wydatków i dochodów.

4) Regulamin dla komitetu i dla komisji rewizyjnej.

5) Wnioski komitetu w kwestji zaprowadzenia zmian w ustawie.

6) Wybór członka komitetu.

= Dom z motorem.

Oddawna powzięty już projekt wybudowania domu dla rzemieślników z motorem parowym, zdaje się, iż nareszcie w ciągu roku bieżącego zostanie do skutku doprowadzony.

Dom ten ma stanąć przy ulicy Czerniakowskiej i, według sporządzonych planów, będzie trzypiętrowy, ze 106-ma lokalami dwu i jednoizbowemi, do których przeprowadzone zostaną transmisje od motoru parowego.

Kosztorys, po ostatecznem wykończeniu, ma być w tych dniach przedstawiony rządowi gubernjalnemu.

= W Łazienkach.

Pałacyk, zwany „Białym" w parku łazienkowskim, będzie w bieżących miesiącach odnowiony gruntownie na zewnątrz i wewnątrz.

Do robót malarskich zawezwano p. A. Strzałeckiego.

Od niedzieli ubiegłej odbywa się w parku łazienkowskim polowanie, na wrony, które jeszcze liczniej zagnieździły się tu niż w r. z.

Po kilkadziesiąt gniazd znajduje się na jedném drzewie.

Strzelać wolno każdemu od godziny 5-ej do 8-ej rano.

Codziennie więc kilku myśliwych zabawia się strzelaniem, co jednak nie płoszy ptaków, przyzwyczajonych do huku i... przysłowiowej niezręczności warszawskich Nemrodów.

= „Botanika."

Ogród botaniczny już w części uporządkowano.

W niedzielę bieżącą nastąpi jego otwarcie.

Słowiki z dniem 1-ym maja stanąć mają również do apelu...

= „Ogród róż."

Miejscowość, zwaną „ogrodem róż" przy alei Ujazdowskiej, nabył właściciel cukierni, Lourse, za sumę 35,000 rs.

Posesja cała będzie okoloną balustradą kamienną, na podmurowaniu wysokiem na sążeń.

Koszta budowy pawilonu na pomieszczenie cukierni w porze letniej i urządzenie ogródka na sposób angielski przez p. Bardeta obliczono na 30,000 rs.

= Z placu Ujazdowskiego.

Od wczoraj zaczęto ogradzać parkanem plac Ujazdowski.

Dziś zwożone są materjały do budowy pawilonów na pomieszczenie wystawy inwentarza, oraz zakładanie rury wodociągowej.

= Już kropią...

Zkąd się wzięły cudne wonie
Wśród miasta?..
Na ulicach świeżość wionie,
Jak zielony gaj lub błonie.
Zkąd ten zapach? Podziw wzrasta
I basta!

To cerberów dzielne plemię
Kurz gniecie...
Już sikawki roszą ziemię,
Stróż bruk skrapia, a nie drzemie,
On kurz zgnębi, choć nie zmiecie,
Jak wiecie...

Zrana, wieczór i w południe,
Tak codnia,
Granit w słońcu lśni przecudnie,
Aż z wysiłku cerber chudnie,
Zlewa bruki i... (o zbrodnia!)
Przechodnia.

= Na licytacji.

Po wiedeńskim komiku, Matrasie, sprzedano wszystkie ruchomości.

Pomiędzy niemi zwrócił na siebie uwagę srebrny sprzęcik do kwiatów z polskim napisem.

Był to upominek od Dobrskiego.

Nabył go jeden z artystów wiedeńskich.

= *Volapük.*

Londyńskie Towarzystwo biblijne wydało własnym nakładem pewną liczbę biblij w języku dra Schleyera.

Część nakładu znajduje się w handlu warszawskim.

= Jak Pan Bóg dopuści...

Od kilku dni w jednej z restauracyj tutejszych popisuje się grą na wielce oryginalnym instrumencie niejaki Jan Jędrowski, b. kapelmistrz orkiestr wojskowych tutejszych i zagranicznych.

Instrument składa się z 15-tu pionowo na odpowiedniej podstawie osadzonych pałeczek drewnianych różnej długości, wewnątrz wydrążonych, które przy umiejętnem pocieraniu wydają z siebie tony, łudząco dźwięki fletu naśladujące.

Wynalazca produkował się już we wszystkich większych miastach Niemiec, Francji, Szwajcarji, Belgji i t. d., na wystawie zaś w Antwerpji otrzymał złoty medal.

Ów medal właśnie stwierdza znane przysłowie, iż „jak Pan Bóg dopuści, to i z kija... puści".

= Wędrowny fotograf.

Jeden z tutejszych fotografów *minorum gentium*, widząc niepowodzenie przy zwiększającej się konkurencji, wybrał się na wędrówkę z całym aparatem i przyborami w towarzystwie jednego pomocnika po wsiach i małych miasteczkach.

Włościanie i mieszczanie chętnie się fotografują, a nawet polecają dopełniać zdjęcia swoich chat i budynków gospodarskich.

Wędrowny fotograf z dwutygodniowego pobytu w Wilanowie, Służewie, Jeziornej i Oborach zebrał kilkaset rubli.

= Nieporządki w lombardach.

Podnoszona niejednokrotnie kwestja wyzysku w lombardach prywatnych nie odniosła pożądanego skutku.

Nie mówimy tu już o pobieraniu $\frac{1}{2}$% od kapitału i $7\frac{1}{2}$% za przechowanie miesięcznie, jaki to procent pobiera jedyny lombard prywatny w dzielnicy nowomiejskiej, mieszczący się na ulicy Kościelnej, ale o dodatkowym wyzysku, jakiego dopuszcza się przytem p. utrzymujący.

Z kredytu korzysta przeważnie klasa wyrobnicza, która, zanosząc skromne przedmioty, jak obuwie i garderobę, niedość, że nie otrzymuje na nie kwitów, a to z powodu, iż zastaw nie przenosi wyższej sumy nad 1 rubla, a w dodatku zastaw jego bywa „na przechowaniu" w rękach dzieci „kapitalisty", które, bawiąc się nim, niszczą go i uszkadzają.

= Ze spowiedzi.

W obecnej porze trwającej jeszcze spowiedzi wielkanocnej zdarza się sporo restytucyj, dopełnionych przy konfesjonałach.

Z pomiędzy rozmaitych podobnych zwrotów, fakt restytucji całego majątku zasługuje na zaznaczenie.

Przed tygodniem pani M., wdowa po obywatelu ziemskim, zamieszkała pod nr. 22-im na Wilczej, otrzymała list z Częstochowy od jednego z kapłanów, który prosił ją o osobiste przybycie w sprawie dla adresatki niezmiernie ważnej.

Pani M. bezzwłocznie wyjechała i po przedstawieniu dostatecznych dowodów tożsamości osoby, dostała od kapłana kwit depozytowy na złożone w warszawskim Banku handlowym rozmaite papiery wartościowe w ogólnej sumie 8,730 rs.

Zdziwionej pani M. kapłan nie mógł nic więcej objaśnić nad to, iż powyższa suma stanowi jej niezaprzeczoną własność po mężu i na spowiedzi przez żałującego grzesznika została wręczoną.

Dla pani M., posiadającej szczupłe fundusze, niespodziewany przybytek stanowi dar iście opatrznościowy.

Zwrócona suma została przed 20-tu blisko laty skradzioną, w czasach, gdy p. M. był jeszcze właścicielem znacznej fortuny.

Pani M. dziś zapomniała już nawet, wśród jakich okoliczności kradzież została spełnioną.

= Rozbicie wagonów.

Na kolei petersburskiej, pomiędzy Grodnem a Kuźnicą, na wiorście 827-ej wykoleił się wczoraj pociąg towarowy nr. 22, wychodzący z Warszawy o godz. 8-ej zrana.

Dwa wagony, naładowane towarami mieszanemi, zgruchotane zostały ze szczętem, jeden zaś silnie uszkodzony.

Ofiar z ludzi nie było.

= Energiczny wierzyciel.

W dniu wczorajszym Hersz Opner, przyszedłszy do swego dłużnika, Karola Ptasińskiego, zamieszkałego na Nowej Pradze, zażądał zwrotu należnych mu 300-tu rs.

Ptasiński oświadczył kategorycznie, iż pieniędzy nie posiada.

Wówczas Opner, wydobywszy nóż, usiłował pchnąć nim Ptasińskiego w piersi.

Wystraszony dłużnik wybiegł z mieszkania na podwórze, wołając o pomoc

Zanim Opnera obezwładniono, gonitwa wierzyciela z nożem i uciekającego dłużnika trwała dobry kwadrans.

Opner został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym na Dobrej pod nrem 49-ym, w mieszkaniu J. Godlewskiego, otworzonem za pomocą wybicia drzwi, została spełnioną kradzież garderoby, oraz rozmaitych klejnotów.

Na Dzikiej pod nrem 36-ym, Chaja Szejnewajgowa, zajmująca się handlem kramarskim, wyszła z domu o 7-ej rano.

Kiedy we dwie godziny później powróciła, zastała wyłamany zamek, a w mieszkaniu nieład, świadczący o gospodarce złodzieja.

Z rzeczy nic nie zginęło, lecz złodzieje zabrali z komody gotowiznę, cały majątek Szejnewejgowej w sumie 965 rs.

= Upadnięcie.

W dniu wczorajszym za rogatkami jerozolimskiemi wszedł na drzewo Walenty Kowalski, terminator mularski.

Celem tej wędrówki było zdjęcie gniazda ptasiego.

Nieostrożny chłopiec za swój niedobry zamiar poniósł dotkliwą karę, spadłszy bowiem z drzewa, uległ złamaniu obu nóg.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym Tomasz Stępniak, przyszedłszy pod nr. 26-ty na Żytnią, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z Józefą Wolską, którą posądzał o kradzież.

Zanim na krzyk Wolskiej zjawiła się pomoc, Stępniak zdążył już nieszczęśliwą zranić w głowę tak ciężko, iż Wolska straciła przytomność.

Po udzieleniu jej doraźnej pomocy lekarskiej, przewiezioną została do szpitala za rogatkami wolskiemi.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie wydziału sierot i ochron.

— Od poniedziałku, d. 23-go b. m., rozpoczynają się, z powodu świąt wielkanocnych st. st., ferje we wszystkich rządowych zakładach naukowych. Trwać będą przez trzy tygodnie.

— D. 25-go b. m. przyznany będzie z zapisu S. Goldflussa zasiłek posagowy w kwocie 69 rs. 67 kop. dla ubogiej panny wyznania mojżeszowego.

## ZE ŚWIATA.

✕ **Z Poznania.** Wieś Wojcin, w pow. strzelnickim, 350 hektarów obszaru, nabył od spadkobierców po ś. p. Włodzimierzu Skrzydlewskim syn najstarszy, p. Ignacy Skrzydlewski.— *Tygod. przemysł.* ogłasza konkurs na książkę p. t. „Przewodnik dla kształcącej się młodzieży". W dziełku tem mają być uwzględnione przedewszystkiem rzemiosła, będące w stosunku z rolnictwem, jak młynarstwo, mleczarstwo, tkactwo i t. d. Praca ma obejmować 4—6 ark. druku; termin do d. 1-go października r. b., nagroda 100 marek. — W tych dniach przewieziono przez Poznań 60 wagonów węgla z Królestwa, przeznaczonego do pow. strzelnickiego i inowrocławskiego. Bezwątpienia, był to transport pierwszy tego produktu w naszych stronach.

✕ **Otwarcie wystawy.** W d. 16-ym b. m., o godz. 1-ej po południu, cesarz Franciszek Józef otworzył wystawę cesarzowej Marji Teresy, poświęconej epoce panowania tej ostatniej. Hr. Zichy, organizator wystawy, powitał protektora jej, Franciszka Józefa, mową, z zapałem przez obecnych przyjętą. Okrzyk hrabiego: „*Moriamur pro rege nostro*" wywołał burzę oklasków.

✕ **Katalog wystawy.** W tych dniach odbyła się w Paryżu licytacja na oddanie w przedsiębiorstwo katalogów powszechnej wystawy francuskiej. Zgłosiło się czterech kandydatów, z których jeden ofiarował za prawo sprzedaży katalogu 206,000 fr., drugi 203,000, trzeci 123,456, czwarty zaś 121,500. Licytację odłożono, ponieważ ministerjum, jako *minimum* licytacyjnej sumy zażądało 250,000 fr. Ileż przyniesie wystawa sama, jeżeli prawo sprzedaży katalogów oceniono na ćwierć miljona franków?

✕ **Prasa w balecie.** Paryski teatr Folies Bergère wystawił w tych czasach balet, poświęcony cały miejscowej prasie. Każde z pism, wychodzących w Paryżu, upostaciowane tu jest w osobie młodej, pięknej baletnicy. Treść baletu, prosta a dowcipna, mniej więcej tak się przedstawia. Młody człowiek od sprzedającej pisma przekupki żąda objaśnień, jaki mianowicie dziennik nabyć ma; w odpowiedzi na to przekupka wywołuje po kolei przedstawicielki przeróżnych pism i te ostatnie zalecają się młodzieńcowi tańcem. Udatna muzyka Hubans'a i piękna wystawa dowcipnego baletu niezwykłe zapewniły mu powodzenie.

✕ **Brylanty w zębach.** Dzienniki amerykańskie donoszą, iż panie w Nowym Jorku wymyśliły nową i, przyznać wypada, wcale oryginalną modę. Oto ani mniej ani więcej, wprowadzają zwyczaj wysadzania zębów własnych brylantami. Moda ta rozprzestrzeniła się po całej Ameryce. Podobno córka jednego z bogatych kupców z Louisville odbyła w tych czasach umyślnie z ojcem podróż do Nowego Jorku, aby tam zęby swoje djamentami inkrustować. Ha! komu nie żal zębów, a starczy brylantów, może się na uśmiechy zdobywać brylantowe i brylantami jadać.

⨯ **Kosztowne telegramy.** Dziennik południowo-amerykański *La Tribuna Nacional*, wychodzący w Buenos Ayres, kazał sobie przesłać telegramem dwa znane orędzia cesarza Fryderyka—do narodu niemieckiego i do kanclerza. Koszta wypadły olbrzymie, każdy bowiem wyraz z Berlina do Buenos Ayres kosztuje 7 mar. 25 fen., ogólna więc suma wyniosła 1,000 dolarów. *Kurjer warszawski* za też same dwie depesze zapłacił 560 rs.

⨯ **Kat** angielski, Berry, wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych Ameryki, celem wygłoszenia całego szeregu odczytów o zbrodniach i zbrodniarzach. Honorarjum za ze odczyty wynosić będzie 1,200 funtów sterlingów. Budujące!

⨯ **W szkole.** *Nauczyciel*: Przypuśćmy, że ośmiu z pomiędzy was posiadacie razem 48 jabłek, 32 brzoskwinie, 56 śliwek i 16 melonów. Co miałby zatem każdy?—*Jeden z uczniów*: Niestrawność.

## Nekrologja.

† Ś. p. Robert **Brühl**, inżenier i obywatel ziemski, w dniu 17-ym kwietnia r. 1888-go. po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 46. W nieutulonym żalu pozostała żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, dnia 20-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ul. Leszno na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1212

† W dniu 21-ym kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną będzie msza św. za duszę ś. p. Celestyny **Higersberger**, zmarłej dnia 12-go kwietnia w Kruszewie, pochowanej w Tuszynie, na którą pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i koleżanki zmarłej. —1208—

† W dniu 20-ym kwietnia, to jest w piątek w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. księdza Adama **Wyrzykowskiego**, zmarłego w Wilnie dnia 10-go b. m., na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —1205—

† W dniu 20-ym kwietnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odprawioną będzie msza święta za duszę ś. p. Konstantego **Kamińskiego**, b. naczelnika ruchu na kolei żel. w.-w., na którą zaprasza się krewnych zmarłego. —1202—

† W piątek, to jest dnia 20-go kwietnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Aleksandry z Buchowieckich **Zajączkowskiej**, zmarłej dnia 20-go marca r. b. na Wołyniu, na które pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1207

† W dniu 20-ym kwietnia r. b., to jest w piątek, jako w dnu bliskim rocznicy śmierci ś. p. Maksymiljana **Łyszkowskiego**, b. dyrektora gimnazjum, odprawione będzie, o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele katedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne, na które wdowa i syn zapraszają.-1233

† W dniu 21-ym kwietnia, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Felicji i Jana Teodora **Glück**, odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój ich dusz żałobna wotywa, na którą w smutku pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1204

† W-mu Jenike, prezesowi kol. kośc. ew.-augsb., ks. pastorowi Bartsch za serdecznem ciepłem tchnącą przemowę, W-mu Machlejd za szczere zajęcie się pogrzebem, pp. nauczycielom za piękny śpiew, oraz wszystkim paniom i panom uczestniczącym przy pogrzebie naszego ukochanego ojca ś. p. Wilhelma **Rau**, składamy serdeczne „Bóg zapłać". —1214

## Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Korespondent wiedeński *Now. wr.* w ostatnim swym liście mówi o stosunkach wewnętrznych Austrji. Zaznaczywszy, że prasa wiedeńska posuwała się podczas przesilenia kanclerskiego w Niemczech niemal do „denuncjacyj" ks. Bismarka przed cesarzem Fryderykiem, z powodu wyraźnie zaznaczonych przez pierwszego sympatyj względem Rosji, korespondent notuje dalej niepokój, jaki w prasie tej budzą ruchy wśród ludności słowiańskiej monarchji Habsburgów:

„Obecnie tutejsi mężowie stanu — pisze korespondent — zaniepokojeni są dążeniami, objawiającemi się wśród różnych narodowości w rozlicznych krajach monarchji i w pobliżu jej granicy.

„Dotychczas narodowość polska uważana była, jako narzędzie represaljów, czyli zemsty Austrji względem Rosji za dążenia słowiańskie, w ten lub ów sposób popierane przez tę ostatnią. Lecz oto teraz pośród samych polaków można zauważyć nie jeden, lecz dwa lub trzy kierunki, nieprzychylne dla Austrji.

„Zapewniają, iż część białych czyli magnatów w Galicji zaczęła wchodzić w układy ze swymi współrodakami w Rosji — prawda, że dotychczas jedynie w sprawie wspólnej obrony względem germanizacji, zapominając, jak się tutaj skarżą, o interesach Austrji. Takie ochłodnięcie najbardziej oddanej i tak przyjemnej dla sfer rządowych wiedeńskich frakcji polaków gotowi tutaj przypisywać wpływom margrabiego Wielopolskiego. Niektórzy zaś przeciwnie sądzą, że sami panowie galicyjscy drżą na myśl o ruchu wśród włościan narodowości ruskiej i polskiej — ruchu nieuniknionym na wypadek wojny i pojawienia się russkich w Galicji. Chcieliby zatem zawczasu zapewnić sobie bezpieczeństwo i znaleźć pomoc w wojskach zwycięzcy. To przypuszczenie niezmiernie rozdrażnia względem polaków tutejsze koła wpływowe dworskie."

Jeszcze o innym kierunku, odkrytym przez siebie, informuje korespondent:

„Narówni z białym jest jeszcze kierunek czerwony, a mianowicie rozwijający się „panslawianizm" wśród liberałów polskich. Przekonawszy się, że walka z Rosją doprowadzi tylko do ostatecznego zniemczenia koronnych prowincyj polskich, polacy owi pragną zachować istotne rysy swej narodowości w zbliżeniu się z russkimi panslawistami i w urzeczywistnieniu ideału panslawistycznego. Dotychczas niewiele było słychać o panslawizmie wśród polaków galicyjskich, albowiem, zadowoleni ze swej powagi w kraju, byli oni zawsze stanowczymi przeciwnikami Rosji i idei słowiańskiej."

Wreszcie korespondent kończy:

„W tutejszych kołach słowiańskich z wielkim interesem śledzą tę zmianę wśród polaków, lecz zachowują się względem nich z niedowierzaniem, nie szukają z nimi zbliżenia, a pozostawiają im swobodę do okazania przedewszystkiem swych dążeń faktami."

*Swiet*, zastanawiając się nad położeniem rzeczy w Bułgarji, powiada, iż wobec istniejących tam dzisiaj partyj trudno orzec, która z nich właściwie jest dobrze usposobiona względem Rosji, a która nie.

„Nieraz już wypowiadaliśmy myśl, że przed bezstronnym sądem russkiej opinji publicznej wszystkie partje w Bułgarji należy uważać za jednakowe. Czyż dawno np. Radosławow był w liczbie najzawziętszych wrogów Rosji, a teraz znów, jak wiadomo, stał się naszym stronnikiem. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na tę okoliczność, że Cankow, będący raz katolikiem, to znów prawosławnym, raz naszym wrogiem, to znów stronnikiem, przedstawia w rzeczywistości ten sam typ, jaki widzimy w Stambułowie."

*Swiet* wskazuje na obecne niesnaski pomiędzy Radosławowem a Stambułowem i powiada, że trudno istotnie rozstrzygnąć, kto z nich ma rację. To też dziennik mniema, iż jedynem stanowiskiem, odpowiedniem dla Rosji w stosunku do Bułgarji, jest zupełne ignorowanie wszelkich partyj:

„Jasnem jest — powiada *Swiet*—iż, z powodu trudności orjentowania się wśród tych wewnętrznych nieporozumień, rząd russki powinien był zrobić to, co zrobił w znanym komunikacie *Prawit. wiest.*, t. j. ignorować zupełnie partje bułgarskie i zwracać się tylko do narodu."

*Grażdanin*, zwracając uwagę na nowy artykuł *Pester Lloyda*, wymierzony przeciw Rosji, powiada, iż artykuł ten, jak wiele innych faktów, dowodzi, do jakiego stopnia w Austrji nie są zadowoleni z „przesilenia" kanclerskiego. Ztąd wyciąga gazeta wniosek, iż zadowolenie w Rosji z zakończenia ostatnich wypadków jest słusznem:

„Cesarz bowiem Fryderyk III-ci złożył świetny dowód zamiłowania pokoju i gotowości do prowadzenia swej polityki tak, aby nie zaczepiać Rosji i nie stwarzać pomiędzy obydwoma potężnemi mocarstwami nowych nieporozumień, które mogłyby mieć poważne i bynajmniej niepożądane skutki."

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Petersburg*** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Lody na Newie dziś ruszyły.

**Petersburg** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj podczas pogrzebu kupca Warszawskiego zmarł nagle znany kupiec petersburski, Polakow.

***Wiedeń*** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W izbie deputowanych Waszaty wyłożył program młodoczechów. Oświadczył on, iż związek z Niemcami przynosi pożytek tylko tej ostatniej, że związek potrzebny jest tylko dla Bismarka w celach nowej wojny z Francją i że przy sposobności nie zawaha się powtórzyć z Austrją rok 1886-ty. Gregr radził wejść w układy z Rosją. Jeżeli Austrja pozostawi Rosji należną jej sferę wpływu na półwyspie bałkańskim, wtedy będzie mogła ostatecznie przyłączyć Bosnję i Hercegowinę, a z czasem zająć także Salonikę. Na zakończenie deputowany Waszaty oświadczył, iż młodoczesi odmawiają wotowania budżetu ministerjum spraw zagranicznych. Minister finansów bronił związku z Niemcami i dowodził, iż od czasu zawarcia tego związku znaczenie międzynarodowe Austrji wzrosło.

***Wiedeń*** 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Według otrzymanych tutaj zapewnień sfer wtajemniczonych z Berlina, stan cesarza Fryderyka ciągle jest groźnym. Lekarze zdumieni są wytrzymałością organizmu; słabszy uległby dawno skutkom rozwoju choroby. Żadna rurka nie wystarcza.

***Berlin*** 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Profesorowie Leyden i Senator nie uczestniczą już w bieżących naradach lekarskich przy cesarzu, co świadczy, że choroba przybrała znowu swój normalny charakter. Prof. Krause zamieszkał stale w zamku charlottenburskim; cesarz bowiem ma szczególną ufność w jego doświadczeniu.

***Berlin*** 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Gorączka i wydzielanie się ropy z krtani u cesarza trwały wieczorem. Uciążliwości w oddychaniu czasem dosięgały wysokiego stopnia.

***Berlin*** 19-go kwietnią. (*Tel. pryw. K. W.*) — Mówią, że w ciągu dzisiejszej nocy założoną została cesarzowi nowa rurka.

***Berlin*** 19-go kwietnia, *godz. 12-ta w południe.* (*Tel. pryw. K. W.*) — **Świeżo opublikowane wydanie nadzwyczajne** *Reichsanzeigera* **donosi: Wczoraj wieczorem gorączka u cesarza wzmogła się. Oddech znowu znacznie przyśpieszony. Ztąd ogólny stan pogorszył się.**

***Paryż*** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Część członków ligi patrjotycznej protestuje przeciw ponownemu wybraniu Déroulède'a na prezesa honorowego ligi.

***Paryż*** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Przedsięwzięto środki na wypadek wybuchu nieporządków. Część garnizonu paryskiego otrzymała rozkaz nie wydalania się z koszar.

***Paryż*** 19-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Jenerał Boulanger w rozmowie z korespondentami dzienników oświadczył, iż wybranie jego oznacza ylko rewizję konstytucji i rozwiązanie izby, nie zaś wojnę. Życzy on również pokoju dla Francji ti nie przestanie go życzyć bez względu na położenie, w jakiem mógłby się znaleźć kraj. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, jak rząd zachowa się wobec rewizji konstytucji.

***Paryż*** 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd poczynił najszersze przygotowania, aby zapobiedz spodziewanym na dzisiaj demonstracjom ulicznym z powodu otwarcia izb i udania się Boulangera do pałacu burbońskiego w charakterze deputowanego. Policja, wojsko i konna gwardja skonsygnowane. Most Zgody, tudzież przystęp do izby zamknięty. Wpuszczają w okolice pałacu tylko deputowanych i osoby mogące się wylegitymować.

***Londyn*** 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Deputowany okręgu Majo, Dillon, został aresztowany.

***Bukareszt*** 19-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd spodziewa się rychłego stłumienia zaburzeń włościańskich. Skorceanu, redaktor *Lupty*, i Nadejde, socjalista w Jassach, zostali aresztowani z powodu podburzania włościan.

***Berlin*** 19-go kwietnia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego **166.90** (wczoraj 167.40).— Bilety banku russkiego na dostawę **166.50** (wczoraj 167.25).

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce z alei Jerozolimskich.*— W celu wygubienia t. zw. „robactwa", prócz znanego powszechnie proszku dalmackiego, zalecić możemy sz. pani następujące środki: sublimat w roztworze 1 cz. na 1.000 cz. wody, siarczan miedzi, octan ołowiu w roztworze 1:100; roztwór 5% boraksu, 3% roztwór kwasu bornego. Powyższe roztwory należy bądź poustawiać pod ścianami w płytkich naczyniach, bądź też pociągnąć niemi ściany, przyczem zwrócić należy uwagę, że środki te są ciałami trującemi i dla ludzi. Można również używać tartej tabaki lub ordynarnego tytoniu, któ-ry również posiada własności zabijania owadów. Co do cytowanego przez sz. panią środka, domyślamy się, że jest mowa o assafetydzie. Środka tego używać sz. pani nie radzimy, posiada bowiem tak odrażający odór, że po użyciu w większych ilościach nietylko owady—nieproszeni goście— ale wraz z niemi najprawowitsi mieszkańcy opuściliby mieszkanie.

— *Panu Wikluczowi.* — Opłat stemplowych w postaci marek przy poświadczaniu plenipotencyj do sądów gminnych ponosić nie potrzeba.

— *Panu S. A. Mor.* — Rekomendujemy panu „*Auswahl*" Plattnera, wydany we Lwowie, albo podania *Sikorskiego*, nauczyciela szkół łowickich.

## GIEŁDA.

*Warszawa 19-go kwietnia.*

Z Berlina otrzymano dziś gorsze szacowania, a mianowicie 167 i 166.75, odpowiadające kursom 59.87½ i 59.97½ bez kosztów, z zaznaczeniem złego usposobienia tamtejszej giełdy. Skutkiem tego zebranie nasze, wzmocnione w dążności zwyżkowej przez obiegające prywatne pogłoski o złym stanie zdrowia cesarza Fryderyka, podniosło szybko bardzo kurs początkowy krótkiego Berlina 60 do 60.22½, wywołując różnice 22½ kop. dziś i 47½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. Dostawy z odbiorem do końca b. m. do woli kupującego robiono w znacznych sumach po 60.17½, z odbiorem zaś w ciągu jednego miesiąca, również do woli kupującego po 60.20.

Waluty obce w dosyć dużym i żywym ruchu.

Długi **Berlin** kupowano po 60.17½.

Krótkim Berlinem obracano po 60, 60.05, 60.10, 60.12½, 60.15, 60.17½, 60.20 i 60.22½, żądając 60.30 przy chęci płacenia 60.12½.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe nabywano po 59.95 i 60.

**Londyn** krótki ofiarowano po 12.21, oddawano po 12.15.

**Paryż** krótki zbywano po 48.42½, 48.47½, 48.50 i 48.55, przy chęci osiągnięcia 48.60 i przy poszukiwaniu po 48.45.

Za **Wiedeń** krótki chciano otrzymać 96.75, płaconoby 96.45 i osiągano 96.45.

W papierach obroty średnie, lecz żwawe.

Kilka tysięcy listów likwidacyjnych w dużych odcinkach nabyto po 90, przy żądaniu 90.30 za duże i 90 za małe sztuki; płacić chciano 89.90 i 89.75.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 99.50 I em. i 98.50 II i III em.

Kupiono kilka tysięcy biletów banku państwa II em. po 98.25, chcąc płacić 98; żądano 98.50.

Nową pożyczkę 4% ofiarowano po 83.25, płaconoby po 82.90, a zapłacono 83 za kilka tysięcy.

Za listy zastawne ziemskie chciano otrzymać 101 za I ser., 100.10 za II, III i IV ser. i 100 za V ser., płacić chciano 100.60 za I ser. i 99.70 za V ser. Zabrano kilka tysięcy I ser. po 100.70 i kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 99.80, 99.75 i 99.70.

Listy zastawne m. Warszawy chciano oddać po 100 I ser., 99 II, 98.35 III i IV, a po 97.85 V ser.; brano by po 99.40, 98.60, 97.90 i 97.50. Umieszczono kilkanaście tysięcy V ser. po 97.65 i 97.70.

Parę tysięcy listów zastawnych m. Lublina zabrano po 100.25 i kilka tysięcy listów zastawnych m. Płocka po 100, przy chęci otrzymania 101.50 za pierwsze i 100.25 za drugie i przy poszukiwaniu po 101 i 99.90.

Kilkanaście tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano po 92.20 i 92.30, przy chęci zbycia po 92.50 i przy chęci nabycia po 92.

Listów zastawnych wileńskich 5% kupiono kilka tysięcy po 92.40.

Godzina 12. Usposobienie mocne; przy zamknięciu czynności dla braku ruchu nieco słabsze.

*W. O.*

## Targ Witkowskiego.

Kupujących bardzo dziś mało przybyło na targ, a więc chęć kupna okazała się bardzo mała i dopiero później nadeszły partje z próbek w rozmaitych gatunkach. Pszenicy było 700 korcy, żyta 500, owsa 500, jęczmienia 150 korcy. Płacono pszenicę stosownie do gatunku 6.60, 6.75, 6.95, ordynarną po rs. 6 do 6.15. Żyto po 3.60 za średnie, za lepsze 3.75 do 3.82 i pół. Jęczmień bez amatorów. Owies słabo, ceny bardzo różne, od 1.95 do 2.25, 2.30, 2.42 i pół płacono. Siana i słomy nie było na targu.

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Zboże i produkty.** *W Gdańsku* dnia 17-go kwietnia. Pszenica krajowa przy małej podaży utrzymała ceny pełne, dla transitowej panował popyt ożywiony i ceny podniosły się częściowo. Za polską transito obciągniętą chorą płacono 109 do 113 m., pstrą wilgotną 117 f. 118 m., pstrą chorą 116—7 f. 119 m., 118—9 f. 120 m., pstrą 120 f. 123 m., dobrze pstrą 127 f. 127 m., jasno-pstrą obciągniętą 119 f. 121 m., 124 f. 126 m., jasno-pstrą cokolwiek obciągniętą 128 f. 130 m., jasno-pstrą 125 f. 128 m., 124—5 f. 129 m., 126 f. 130 m., 128 f. 132 m., wysoko-pstrą 123—4 f. 126 marek za tonnę; na kwiecień-maj 130½ m., na maj-czerwiec 130 i pół m., na czerwiec-lipiec 132 m., na wrzesień-październik 134 i pół marki za tonnę płacono. Cena regulacyjna 130 m. Podaż żyta niewielka, ceny bez zmiany, polskie transito 72—73 marki za tonnę, na kwiecień-maj 73 m. chciano płacić, na wrzesień-październik 77 i pół chciano płacić. Cena regulacyjna 71 m. Jęczmień krajowy bez interesów, polski tr. osiągał 80 do 92 m., russki 80 do 86 m., jasny 113 f. 94 m., na paszę 73—79 za tonnę płacono. Groch polski transito średni 90—93 m., na paszę 80 m. za tonnę sprzedawano. Wyka polska 76 m. za tonnę. Koniczyna czerwona 27, 34 marki za 50 kilogr. Spirytus podlegający cłu 47¼, niepodlegający cłu 28¼ m. chciano płacić. Cukier bez zmiany.

**Okowita.** *W Hamburgu* dnia 15-go kwietnia. Usposobienie dla okowity ospałe, płacono na kwiecień, kwiecień maj i maj-czerwiec 19¾, czerwiec-lipiec 20¼, na lipiec-sierpień 21, na sierpień-wrzesień 21¾, na wrzesień-październik 22¼ marki za 100 litrów 100% próby. Na naszym rynku pomimo braku dowozów, usposobienie ciągle słabe. W ostatnich dniach zapłacono pewną partję 78% próby z dodatkiem 2% rs. 8.27 za wiadro.

**Oleje.** Zmniejszony nieco w ostatnich dniach ruch w handlu olejami przypisać należy przerwom w komunikacji. Pomimo tych przerw wszakże cena oleju rzepakowego, stanowiącego poważny artykuł wywozowy dla Królestwa, nic nie ucierpiała, ale owszem poprawiła się o tyle, iż obecnie rs. 5 za pud z beczką łatwo osiągnąć można. Olejem lnianym obroty cokolwiek żywsze i ceny o 5 kop. na pudzie droższe.

**Makuchy.** Większe zapotrzebowanie tego produktu tak na konsumcję miejscową jak na wywóz za granicę, jest widoczne. Za rzepakowe płacą po kop. 85 do 105 za pud loco Warszawa; za lniane wszakże ceny tej nie dawano.

# Lista przyjezdnych.

**Hotel Angielski:** S. Łasicki dziekan z Łowicza, P. Truskalski dziekan z Żychlina, M. Elisiejenkow pułkown. z Iwangrodu, B. Rautenberg-Kliński obywat. z Biały.

**Hotel Brühlowski:** R. Jakobi fabr. z Białegostoku, F. Berngard kup. z Kijowa, G. Blumenthal obyw. z zagranicy.

**Hotel Drezdeński:** W. Burszewski ob. z w. Tomczyc, N. Ruszkowski obyw. z w. Wojciechowice, P. Kosińska magazynierka z Płocka, F. Wiland obyw. z w. Lesiniec, M. Sadkowska żona urzęd. z Pułtuska, J. Wolski emeryt z Piotrkowa.

**Hotel Europejski:** J. Imzen kapit. z Aleksandrowa, A. Horwat ob. z Berlina, J. Gąsiewski komis. sąd. z Płocka, W. Orsetti ob. z Kutna, J. Hummel ob. z Łodzi, G. Landau kup. z Wiednia, S. Nowikow radc. dwor. z Wiednia, W. Horodyski obyw. z Wiednia, J. Horodyska obyw. z Wiednia, L. Jezierska służąca z Wiednia, A. Marcinczyk kup. z Kijowa, K. Engelhard dym. jenerał-major z Wiednia.

**Hotel Francuski:** bar. A. Rejski obyw. z Częstochowy, de-Mej-Francois artysta z Moskwy, Marja-Zeni Tenar artystka teatru paryskiego z Moskwy, S. Sufczyński ob. z Rawy.

**Hotel Krakowski:** M. Beskin jeometra z Witebska, W. Kurowski inżen. z Siedlec, J. Żarnewicz mechanik z zagranicy, A. Zarcyn kup. z Wilna, G. Twardzicki rejent z Radomia, W. Borowski kapit. z Nowogeorgiewska.

**Hotel Lipski:** B. Galewski kup. z Kutna, W. Krompoln obyw. z Częstochowy, K. Mauk fabr. ze Zgierza, J. Kauc fabr. ze Zgierza, J. Dziubczyńska modystka z Lublina, W. Dudziński sędz. gmin. z Piotrkowa.

**Hotel Niemiecki:** S. Wężyk ob. z w. Choticze, P. Rogoziński ob. z Piotrkowa, M. Ślepoć kup. z Kerczu, S. Gliklich obyw. z Radzynia, J. Eremjus subjekt z Poznania, S. Górski doktor z Częstochowy, M. Ejsmond kapit. z Iwangrodu, J. Marchew obyw. z Tomaszewa, J. Perec ob. z Zamościa.

**Hotel Paryski:** J. Grolich kup. z zagranicy, A. Openheim kup. z Sosnowic, K. Pasternak komisant z Moskwy, J. Grajewski kup. z Rygi, K. Sirings-gut kup. z Kalisza, W. Turobojski obyw. z Koluszek, A. Nowicki leśn. z Brody, E. Proce fabr. z Łodzi, H. Zamojska krawcowa z Łodzi, L. Bernsztejn kup. z Mitawy, A. Sztiller kup. z Łodzi, A. Sołowski podpor. z zagranicy, J. Suszyński komisarz sądowy z Łodzi, S. Choroszkiewicz kapitan z Łowicza.

**Hotel Polski:** L. Stomma żona rad. stanu z Kowla, H. Rau urzęd. z Gniewoszewa, M. Oświęcimska ob. z Kobrynia, A. Lebelt obyw. z w. Bełdowa, A. Perelman pomoc. adw. z Łodzi, E. Isajew kup. z Dynaburga, C. Wigielski ob. z Lipna, T. Borkowski ob. z Noworadomska, M. Hempel podporucznik z Nowogeorgiewska.

**Hotel Rzymski:** J. Narbut obyw. z w. Wola-Krosnowa, W. Rogalewicz sztabs rotmistrz z Częstochowy, J. Sikorski ksiądz z w. Szczebosz, M. Kruszewski ksiądz z Miechowa, A. Gruzincew porucznik z Tweri, A. Proterus pułkownik z Lublina, W. Baggowut naczelnik pow. z Sochaczewa, M. Kuissoj guwernantka z Łomży, W. Wołk urzęd. z Grodna.

**Hotel Saski:** W. Jałowiecki ob. z Wiednia, P. Wojewódzki urzęd. z Włocławka, F. Pawłowski urzęd. z Suwałk, J. Grecki urzęd. z Siedlec, R. Augustowicz ob. z Łomży, M. Siemienowski ksiądz prawosł. z Brześcia, E. Szurinowa żona rz. radcy stanu z Łomży, A. Kabli urzęd. z Lublina, J. Zwoliński obyw. z Ostrowa, A. Wołkow dym. komisarz do spraw włościańskich z Włoszczowy, P. Mieszkowski ob. z Pułtuska, W. Oraczewski inżen. z Sieradza, M. Wrąckiewicz ob. z Wilna, L. Ralcewicz obyw. z Mińska, M. Rybicka obyw. z Łowicza, O. Baruński mieszczanin z Wilna, K. Ostrzeniewski ob. z Ciechanowa.

**Hotel Victoria:** H. Warner z własn. fund. z Londynu, K. Ferste kup. z Saksonji, J. Donner kup. z Saksonji, F. Teszemacher kup. z Łodzi, A. Dębczyński asesor koleg. z Koła, P. Szwarc z własn. fund. z Łodzi, A. Rummel obyw. z Kalisza, F. Gostkowski ob. z Miechowa.

**Hotel Warszawsko-wiedeński:** J. Tarkowski obyw. z Łomży, A. Lewandowska ob. z Łodzi, A. Smoleński obyw. z w. Kełtyk, K. Pląskowski obyw. z w. Konotop, W. Jurkiewicz technik z Niemiec, J. Antoszewski obyw. z w. Sierakówka.

## BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 12 kwietnia 1888 r.

| № domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI. |
|---|---|---|---|
| 92 | Chmielna | Kopczyńska M. | Wdowa, ciężko chora, dz. 4. |
| 23 | Wilcza | Ryszkowska K | Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro, matka stara. |
| 19 | Śliska | Wig. Szwajcer | Żona chora, dzieci dr. 4-ro. |
| 31 | Marszałko | GrzybowskaBr | Wdowa, chora, dz. dr. 3. |
| 6 | Żurawia | Pieprzykiewicz | Mąż niewidomy, dz. dr. 2-je. |
| 47 | Piwna | Fuks Józef | Sparaliżowany, ojciec stary. |
| 78 | Nowolipki | Krzyżewska A. | Mąż chory, dzieci dr. 3. |
| 65 | Nowolipki | Lachowska Ma | Mąż ciężko chory, dz. dr. 4. |
| 13 | Wolność | UrbańskiKons. | Mąż i żona chorzy, dz. dr. 4, matka stara. |
| 172 | NowPraga | PiwowarskaM. | Mąż chory, dzieci dr. 6. |
| 20 | Kra. Przed | Perka Józefa | Wdowa, kaleka, dz. dr. 4-ro |
| 24 | Czerniako. | Korsak Joanna | Mąż chory, dz. dr. 5. |
| 7 | Targowa | GersonowiczF. | Wdowa, dzieci dr. 5. |
| 83 | Czerniako. | Pankulejew M. | Wdowa, niewi., córka chora. |
| 21 | Gęsia | ŁajaBrzozoska | Wdowa, dzieci drob. 5-ro. |

— Do warszawskiego zarządu okręgowego Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go lutego do dnia 1-go marca 1888-go r.

A) *Na korzyść Towarzystwa Krzyża czerwonego.*

Od urzędujących w płockim kantorze pocztowo-telegraficznym 2 rs., od urzędujących w łomżyńskiem gimnazjum męskiem 3 rs., od K. F. Minkwica 5 rs., od M. W. Ewerta 3 rs., od A. A. Bąkiewicza 5 rs., od B. O. Baronieckiego 1 rs., od urzędników zarządu lubelskiego gubernjalnego żandarmskiego 20 rs., zebrane przez naczelnika powiatu miechowskiego 15 rs. 6 kop., od W. M. Istomina 10 rs., od K. W. Istomina 5 rs., od A. W. Istomina 5 rs., od E. K. Herszelmana 10 rs., od D. A. Iwanowa 1 rs., od starszej siostry miłosierdzia Marji Soroczan na spłatę długu siostry miłosierdzia Szczutowskiej 3 rs., od jenerał-lejtnanta N. W. Tichmeniewa 10 rs., od W. W. Garczyńskiego 10 rs., od P. Krzeczkowskiego 2 rs., od A. W. Lipinga 10 rs., od M. A. Piątkowskiej 10 rs., od M. W. Rogozińskiego 5 rs., od p. Subkiewicza 50 kop. Wyjęto ze skarbonek, znajdujących się w lokalach: prezesa zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji kieleckiej 46 rs. 88 kop., sędziów pokoju: miasta Włocławka 9 rs. 10 kop., miasta Wielunia 1 rs. 20 kop., miasta Ostrołęki 3 rs. 17 kop., miasta Sandomierza 2 rs. 35½ kop., miasta Staszcza 42 kop., miasta Chełma 2 rs., trzynastego oddziału miasta Warszawy 4 kop.; sędziów gminnych: trzeciego okręgu powiatu płońskiego 4 rs., drugiego okręgu powiatu konstantynowskiego 6 rs., drugiego okręgu powiatu włodawskiego 30 rs., drugiego okręgu powiatu mławskiego 1 rs. 25 kop., komory celnej pejzerskiej 2 rs. 12 kop., z punktu przechodniego celnego połajewskiego 1 rs. 53 kop., od naczelnika powiatu włoszczowskiego 3 rs. 3 kop., od naczelnika stacji Praga kolei żelaznej nadwiślańskiej 12 rs. 60½ kop., od zarządzającego warszawską izbą skarbową 40 rs. 64 kop.

Ogółem w lutym wpłynęło 301 rs. 90 kop.

A z remanentem po dzień 1-y lutego 72,667 rs. 46 kop.

Z sumy tej wydano: 238 rs. 32½ kop.

Na dzień 1-szy marca pozostało się 72,429 rs. 13½ kop.

B) *Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siόstr miłosierdzia św. Elżbiety:*

Od głównego zarządu Towarzystwa Krzyża czerwonego subsydjum na utrzymanie zgromadzenia w pierwszem półroczu 2,000 rs., zapłata za utrzymanie i leczenie w płatnych pokojach baraku Cesarza Aleksandra II-go 237 rs. 50 kop., od Towarzystwa akcyjnego przemysłu chemicznego we Frankfurcie nad Menem 1,000 rs., zapłata za utrzymanie siόstr miłosierdzia w szpitalach cywilnych 742 rs., zebrane przez naczelnika powiatu miechowskiego 6 rs. 39 kop., za utrzymanie siostry miłosierdzia przy pensjonacie pierwszego gimnazjum żeńskiego 15 rs., od siedleckiego miejscowego zarządu Towarzystwa Krzyża czerwonego 10% odliczone od dochodu za 1887-my rok 52 rs. 80 kop., od warszawskiego kantoru banku państwa przelane z depozytów szpitali cywilnych za utrzymanie siόstr miłosierdzia w szpitalach: grόjeckim i kutnowskim 1,252 rs. 52 kop.

Ogółem wpłynęło w lutym 5,306 rs. 21 kop.

Na dzień 1-szy marca pozostało się 22,823 rs. 48 kop.



## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Nieprzyjaciołom.*— Z czego wy się ze mnie śmiejecie, czy wam powiedziałam jaką niedorzeczność? Bo ja wiem dobrze, że wy mnie usiłujecie pochwycić na jakiem głupstwie aby mnie zgubić, uzuchwalacie tylko złych ludzi na dobrych, że człowiek aż dech musi w sobie wstrzymać nie chcąc się narazić na nieprzyjemność.—*Gwiazda.* (1213)

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go kwietnia 1888 r.

| | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 60.30 | 60.12½ |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 12.21 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 48.60 | 48.45 |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 96.75 | 96.45 |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | —.— | —.— |
| „ „ „ m. | 101.— | 100.60 |
| Listy zast. m. Warsz. ser. I | 100.— | 99.40 |
| „ „ „ II | 99.— | 98.60 |
| „ „ „ III | 98.35 | 97.90 |
| „ „ „ IV | 97.85 | 97.50 |
| „ „ „ V | 97.85 | 97.50 |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 90.30 | 89.90 |
| „ „ małe | 90 — | 89.75 |
| Bil. Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 99.50 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 98.50 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 98.50 | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . | 83 25 | 82.90 |
| Listy wileńskie długoter. . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 92.50 | 92.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. przędz. Zawiercie | —.— | —.— |

### Wartość kuponu:

*(po potrąceniu podatku skarbowego).*

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 154[4]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 23[7]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 221[7]
Od Listów likwidacyjnych kop. 145[7]
Od Obligów m. Warszawy 7[9]

## Targi

### NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go kwietnia 1888 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. | — | — | 600 | 615 |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 660 | — |
| „ „ wyborowa . | — | — | 675 | 695 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 375 | 382 |
| „ średnie . . . . . | — | — | 360 | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 142 f. | — | — | 195 | 241 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . | — | — | — | — |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

## Cena okowity.

z dnia 16-go kwietnia 1888 r.
Hurt. skład. Wiadro 824—827

# OGŁOSZENIE.

# KOMORA CELNA W ALEKSANDROWIE

zawiadamia niniejszem, że od dnia 13 (25) do 14 (26) włącznie, miesiąca Kwietnia r. b., od godziny 10-ej rano, będzie się odbywała w tejże Komorze sprzedaż przez licytację towarów skonfiskowanych, a mianowicie:

| | | |
|---|---|---|
| Materji i wyrobów jedwabnych na | rs. 761 | kop. 97. |
| Materji i wyrobów półjedwabnych na | rs. 11 | kop. 35. |
| Materji i wyrobów wełnianych na | rs. 256 | kop. 41. |
| Materji i wyrobów bawełnianych na | rs. 40 | kop. 48. |
| Spirytusu żytniego na | rs. 15 | kop. 15. |
| Wyrobów żelaznych i blaszanych na | rs. 119 | kop. 44. |
| Wyrobow jubilerskich i cennych drobiazgów na | rs. 33 | kop. 85. |
| Ubrania na | rs. 312 | kop. 53. |
| Aparatu do mierzenia spirytusu na | rs. 50 | kop. —. |
| Innych towarów na | rs. 27 | kop. 64. |
| Razem na summę | rs. 1628 | kop. 82. |

Życzący nabyć powyżej wymienione towary, raczą się zgłosić do Komory Celnej w dniu oznaczonym. 681r

## 25 rs. nagrody

za zwrócenie zgubionego w d. 16-ym Kwietnia w południe na Senatorskiej, nie wielkiego damskiego **Pugilaresiku**, w którym się znajdowała zawinięta w papier **broszka złota** ze złamaną szpilką. — Miodowa № 20, mieszkanie redaktora Warszawskiego Dniewnika. 482

## Korzystna dzierżawa.

Z dóbr **Pietkowo**, 8 wiorst od stacji Łapy, **do wypuszczenia na lat 12-cie** od 24-go Czerwca r. b. R6.0

**FOLWARK, morgów 440,**

w dobrej, przeważnie pszennej glebie, zasiany kompletnie, inwentarz do nabycia. Bliższe informacje na miejscu.

W dniu 8/20 Kwietnia r. b., w domu pod № 2771/15 przy ulicy Aleksandrja, odbędzie się

## Licytacja Ruchomości

do spadku po Janie i Anieli małżonkach **Schancenbach** należacych, mianowicie: mebli, garderoby, bielizny, pościeli, naczyń stołowych i kuchennych, warsztatów i narzędzi stolarskich, tudzież innych przedmiotów.

W dniu 9/21 Kwietnia, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod 1343—9, w warsztacie stolarskim Aleksandra Schancenbacha, licytacja warsztatów i naczyń stolarskich.

W dniu 11/23 Kwietnia, przy ul. Pawiej pod № 2493b—74, licytacja warsztatów stolarskich i hebli oraz drzewa grabowego, dębowego i sosnowego, desek sosnowych i osikowych do spadku po rzeczonym Janie Schancenbach należących, a każda z tych licytacyj rozpocznie się o godzinie 10-tej zrana. 500

## DUBBELN Kąpiele na morzu Baltyckiem pod Rygą.

Stacje: drogi żelaznej, żeglugi parowej, poczty i telegrafu.

W zdrowej okolicy wśród **iglastych lasów** położone **miejsce kuracyjne,** zamieszkałe wraz z okolicami przez 60,000 gości kąpielowych.—**Wielki Kurhauz z ogrodami i parkami** i dobrą **restauracją.**—**Koncerty wielkiej** doborowej **kapeli.** — Wszelkie **wody mineralne** krajowe i zagraniczne. **Kąpiele** gorące i zimne wszelkiego rodzaju.—Całkowicie umeblowane **mieszkania familijne i pokoje** pojedyńcze **w Kurhauzie,** tudzież wykwintne **wille.** — **Konie** pod wierzch wynajmują się dla dorosłych i dzieci.—Zakłady i restauracje otwarte od 1-go Maja do 1-go Września.

Bliższych szczegółów udzieli **Dyrekcja towarzystwa kąpielowego Dubbeln** do 15 go Maja w **Rydze** (Gr. Schlosstrasse Nr 1 na parterze), póżniej zaś w **Dubbeln.** 689R

## Ważna Wiadomość dla p. Nauczycielek i Artystek teatr.

**Pracownia „MARJI"** w Warszawie. 499

Mam zaszczyt zawiadomić W. Panie, iż z dniem 3-im b. m., przy ulicy **Hożej № 20,** otworzyłam pracownię sukien damskich i przyjmuję wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzące, po cenach możliwie nizkich. Dla Pań Nauczycielek i Artystek teatr. ustępuję 30% taniej, oraz przyjmuję staniki do krajania i dopasowania po 25 kop. od sztuki, z czem poleca się z uszanowaniem

**MARJA.**

## WIEDEŃSKA FABRYKA KAPELUSZY SŁOMKOWYCH MARCELEGO WILDEN'A

**w Warszawie,**

**Marszałkowska 141, SKŁAD FABRYCZNY Zielna 36,**

przygotowała i poleca na obecny sezon letni

**znaczny wybór Kapeluszy słomkowych,**

wykonanych artystycznie na wzór najświeższych fasonów angielskich, paryzkich i wiedeńskich.

Fabryka nadto przyjmuje do przerabiania, prania i prasowania wszelkie kapelusze, które wykończa z możliwą starannością, akuratnie i w krótkim czasie. 659R

**Ceny fabryczne.**

## RESTAURACJA

**przy ul. Elektoralnej № 3,** wprost Banku.

Poleca **Śniadania** i **Kolacje** świeżo przyrządzane. **Obiady** zaś z czterech dań po kop. 30, za abonamentem 25 kop., a także oprócz innych trunków, **Piwo** z browaru p. Rejcha.

496 **Grzeżułka.**

## W BUSKU

Zakład Honowskiego, z ordynacją W. D-ra Dymnickiego, wydaje do 20-go Maja kąpiele mineralne ze „Zdroju Milicera" po kop. 40. 483

## BREK

w dobrym stanie do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość Aleja Jerozolimska № 35, stróż wskaże. 489

### Nauka i wychowanie.

**Adres** biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

**Guwernantka** polka, młoda, dyplomowana, potrzebna. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. Biuro nauczycielskie. 6958

**Kandydat** nauk matematycznych uniwersytetu petersburskiego udziela lekcje przedmiotów matematycznych. Smolna № 25, mieszkania 22. 6413

**Lekcje** muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2.—Józefa Pląskowska 6440

**Młoda** nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcje. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 9. 6376

**Nauczycielka** paryżanka, za dobry obiad daje godzinę lekcyj. Marszałkowska 129, mieszkania 9, od 6 do 7 wieczorem. 6939

**Nauczycielka** prawosławna, z patentem, poszukuje lekcyj, korepetycyj, lub na wyjazd. Nalewki № 4, u Ryfkina. 6919

**Potrzebna** bona niemka, do dwojga dzieci, z dobremi świadectwami i z szyciem, znająca gruntownie swój język. Aleje Jerozolimskie № 74, mieszkania 16. 6729

**Panna** z wyż. patentem udziela lekcyj w zakresie gimnaz., specjalnie jęz. russkiego. Hoża 5, m. 33. 6655

**Prof.** de Préchamps, Długa 25. Niemka młoda, z dobremi świadectwami, zaraz do umieszczenia. 6623

**Potrzebna** bona chrześcijanka lub izraelitka. Leszno 1, mieszkania 4. 6638

**Poszukuje** się zaraz nauczycielki na stację dr. żel. W.-W. do 3-ch panienek lat: 11, 9, 7. Wymagana jest muzyka, wykształcenie gimnazjalne i konwersacja w jednym z obcych języków. Zgłaszać się pod № 8 ulica Graniczna, m. № 7, w dniach: 20 i 21 b. m., od 10 rano do 6 wieczorem. 6914

**Potrzebną** jest od 1 lipca bona, polka Froeblówka, z Poznańskiego; lat dwadzieścia kilka, do dwojga małych dzieci, na wieś, blizko Warszawy. Wiadomość: Marszałkowska № 122, drugie piętro, codziennie od 9-ej do 1-ej po południu. 6923

**Potrzebna** jest do dzieci na wieś bona, niemka, z dobremi świadectwami, od godziny 4 do 6 wieczorem. Leszno 18, mieszkania 11. 6907

**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, udziela lekcyj wyłącznie języka russkiego i matematyki. Adres: Bracka № 20, mieszkania 13. 6653

**Tanio** muzyki, francuzkiego, przedmiotów klasycznych. Patenta: wyższy i konserwatorjum. Marszałkowska 105, m. 8. 6952

**Zakład** rękodzielniczy dla kobiet Ludw. Strońskiej, Ciepła № 12,—zawiadamia, iż rozpoczęty został kurs nauki kroju, roboty wyrobów galanteryjnych ze skóry, krawatów, koronek, gipiurów, haftów i znaczenia bielizny. Wykład dla osób obco-krajowych odbywać się może w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim. W tymże zakładzie przyjmują się różne materje do wyszycia maszynowego siutażem i atłaskiem. 774

**4 panienki** dyplom., posiadające muzykę i języki, szukają umieszczenia. Wiadomość u pani Jędrzejewskiej—Paulus. Wiedeń, Schottengasse 3. 6936

### Posady i prace.

**Bardzo** zdolna starsza panna do ubierania kapeluszy damskich potrzebna zaraz do magazynu. P. Paszkowska. Hot. Polski. 6743

**Do kwiatów** podręczne i uczennice. Nowolipki № 10. 6629

**Do nowo** otworzonego korzystnego interesu, potrzebne bufetowe, panny młode, ładne, kaucji rs. 15. Wiadomość Chmielna № 44, m. 16. 6692

**Do fabryki** kwiatów i koronek dżetowych Ewy Łapińskiej, Niecała 7, potrzebne panny i dziewczynki do nauki 6879

**Kucharz** przyjechał z prowincji, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji, zaraz lub od św. Jana. Żytnia № 12, mieszkania 19. 6885

**Kompletnie** uzdolnione staniczarki i spódniczarki potrzebne zaraz. Nowolipie 12, mieszkania 16. Robota stała, wynagrodzenie dobre. 6932

**Młodzieniec** lat 18, który skończył cztery klasy realne, poszukuje zajęcia w kantorze lub sklepie. Łaskawe oferty uprasza się składać w kant. Kur pod. „Praca." 6925

**Młoda** niemka kurlandka, życzy sobie miejsca do dzieci, na wyjazd do Rosji lub do towarzystwa. Wiadomość ulica Karmelicka № 30, m. 16, u p. Piątkowskiej. 6772

**Mężczyzna** w sile wieku, energiczny, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady przy fabryce lub innym zakładzie, w charakterze rządcy lub magazyniera. Na żądanie może złożyć kaucji rs. 2,000. Wiadomość Wronia № 24 nowy, mieszkania 13. 6684

**Młody** chłopiec poszukuje miejsca w sklepie herbacianym albo bławatnym. Uprasza się składać oferty w kantorze Kurjera War., pod literą Z. 6824

**Młody** człowiek, znający się dobrze na gospodarstwie rolnem, z kilkoletnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, zna dobrze język ruski, oraz buchalterję i rachunkowość, poszukuje zaraz zajęcia za skromne wynagrodzenie. Wiadomość ulica Leszno № 31, u rządcy domu. 6636

**Młoda** osoba, znająca języki ruski, niemiecki, specjalnie francuzki oraz średnią muzykę, pragnie się umieścić do Towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, mieszkania 14, w w prawej oficynie. 6554

**Niemka** wykształcona, znająca polski, russki, muzykę i ręczne roboty, poszukuje kilka godzin dziennie odpowiedniego zajęcia. Może być za obiady. Wiadomość 11—2 w południe. Chmielna 62, m. 2. 6724

**Osoba** znająca języki, ruski, niemiecki, posiadająca chlubne świadectwa, krawiecczyznę (maszynę do szycia), poszukuje miejsca do dzieci, wyręczenia pani w gospodarstwie. Adresy przyjmuje kiosk róg Hożej, Marszałkowskiej. 770

**Osoba** przybyła z Krakowa, poszukuje miejsca za gospodynię do pojedynczej osoby, lub na kelnerkę do hotelu. Wiadomość Chmielna № 50, mieszkania 11. 6876

**Osoba** kompletnie uzdolniona w kroju i krawiecczyźnie, poszukuje umieszczenia jako krojczyni lub zarządzająca pracownią. Wiadomość Nowy-Świat № 7, m. 22. 6903

**Osoba** młoda, uzdolniona w szyciu i kroju, poszukuje miejsca do dzieci lub do towarzystwa osoby starszej. Złota 16, m. 3 6962

**Osoba** zupełnie zdatna do strojów kapeluszy damskich, potrzebną jest zaraz na wyjazd do magazynu mól. Wiadomość w fabryce kwiatów ulica Długa szeroka № 42, 1-e piętro, wprost hotelu Polskiego. 6622

**Osoba** wykształcona i starannie wychowana, posiadająca znajomość historji i literatury polskiej i francuzkiej, oraz obu języków, poszukuje miejsca towarzyszki na letnie miesiące na wyjazd na wieś lub za granicę przy dorastających panienkach. Wiadomość od 11 do 12, w czytelni Kazimiery Paszkowskiej. Chmielna 14. 727

**Panienka** będąca sześć lat w sklepie galanteryjnym, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość kiosk. Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej. 772

**Potrzebna** jest zaraz panna, kompletnie uzdolniona w szyciu krawiecczyzny damskiej. Tamże przyjmują do roboty suknie i kapelusze. Złota 34, m. 38. 6981

**Potrzebni** są zdolni ajenci lub ajentki do zbierania ogłoszeń, do nader popularnego wydawnictwa, za dobrą prowizją. Bliższa wiadomość w drukarni Ratyńskiego. Elektoralna № 14. 6966

**Potrzebni** na wieś: panna służąca, kucharz i ogrodnik, dobre rekomendacje koniecznie wymagane. Hotel Europejski № 108. 6913

**Potrzebne** są panny uzdolnione do upinania spódnic i podręczne. Pracownia Klary Kostrzewskiej. Chmielna № 30, m. 5. 6909

**Potrzebne** panny zdolne do staników i spódnic, do magazynu M-me Anna. Marszałkowska № 149. 6878

**Polka** w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem lub na towarzyszkę i lektorkę do starszej czy cierpiącej osoby.—Chmielna № 70, m. 4. 6874

**Potrzebne** są panny uzdolnione do staników jak również uczennice, do pracowni Teodory. Orla № 5, mieszk. 4. 6883

**Panny** zdatne do staników i spódnic potrzebne są. Hoża № 20, m. 14. 6902

**Poszukuje** się zdolnego korektora fortepianów i pianin. Oferty składać pod lit. J. P. w kantorze Kurjera. 6896

**Potrzebne** są panny zdolne do staników, podręczne i do nauki. Zielna № 42, mieszkania 20. 6894

**Panny** potrzebne zaraz kompletnie zdatne do staników i do nauki. Szpitalna № 6. F. Gniazdowska. 6915

**Potrzebna** zaraz panna podręczna do krawieczyzny. Chmielna 5, m. 29. 6921

**Potrzebna** osoba młoda do zajęć sklepowych. Wiadomość Włodzimierska № 2, mieszkania 8. 6976

**Potrzebny** uczeń do składu wódek. Wiadomość w składzie wódek. Mazowiecka № 2. 6957

**Panny** zdolne do staników potrzebne zaraz W. Gundelach. Nowy-Świat 60. 6948

**Potrzebne** zdolne panny za dobrem wynagrodzeniem i do nauki. Trębacka № 7. A. Paszkowski. 777

**Potrzebne** staniczarki. Mokotowska № 55, mieszkania 1. 6745

**Panny** potrzebne do staników w pracowni Rexer. Graniczna 17. 6628

**Potrzebne** maszynistki do Wheler Wilsona i do Singera i podręczne do kołnierzy i mankietów, zaraz. Nalewki 18, m. 20. 6680

**Potrzebne** są panny zdatne do staników.—Nowogrodzka 31, m. 1. 6415

**Potrzebny** do gub. Grodzieńskiej rządca, nie żonaty, który ukończył kurs w Nowej Aleksandrji lub innej szkole agronomicznej. Wiadomość od 22 do 30 kwietnia na ulicy Widok № 14, m. 4. 6604

**Panny** uzdolnione do staników i podręczne potrzebne do Sokołowskiej. Nowy-Świat № 52. 6756

**Panna** do strojów potrzebna na wyjazd.—Hotel Niemiecki № 52, do 8 rano, a wieczór od 7—9, 6776

**Panny** zupełnie zdatne do staników i spódnic potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Kurowska. Złota 24. 6748

**Potrzebna** jest osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, szczególniej mlecznem, praniu i prasowaniu. Świadectwa są wymagane. Zgłaszać się do godziny 10 ra Nowy-Świat 27, mieszkania 4. Wejście przez kuchnię. 6749

**Potrzebna** jest do sklepu panna z porządnej rodziny, inteligentna i z dobremi rekomendacjami. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście (A. Riedel) № 15, od godziny 12 do 3. 767

**Potrzebną** jest młoda panienka do pomocy pani przy bufecie. Żurawia № 31, mieszkania 9, od godz. 10—12 w poł. 6862

**Potrzebna** panna do bielizny. Stare-Miasto № 38, m. 13. 6837

**Panna** zdatna do staników potrzebną jest zaraz. Krak.-Przedm. № 51, drzwi 7. 6810

**Potrzebna** sklepowa zaraz do sprzedaży pieczywa, kaucja rs. 50 koniecznie. Wiadomość Ordynacka № 11, w piekarni. 6624

**Rządca** samotny, z 24-letnią praktyką w gospodarstwach większych obeznany, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od 1 lipca. Oferty proszę składać Śliska № 12, skład mydła. 6393

**Starszy** wojskowy pisarz, liczący 25 lat, umiejący doskonale czytać i pisać w językach polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje pracy. Adres Furmańska № 10, mieszkania 32. 6900

**Uczeń** potrzebny do składu aptecznego Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 7. 6877

**Uczeń** potrzebny do handlu Szleifsteina. — Elektoralna № 1. 769

**W zakładzie** mechaniczno-ślusarskim potrzebni są uczniowie i praktykanci.—A. Drzewiecki, majster ślusarski, w Warszawie, ulica Nalewki № 49, wchód od Miłej. 6972

**Zaraz** potrzebne są panny do krawieczyzny. Orla № 5, do p. Kordelas 6904

**Zaraz** potrzebna niańka ruska w średnim wieku, lub niemka mówiąca po rusku, do dwojga dzieci. Adres Warecki Plac, poczta, mieszkania № 36, p. Iwanow. 6928

## Kupno i sprzedaż.

**Apteczne** materjały, farby, poleca najtaniej skład Ksawerego Nickiego. Plac Św. Aleksandra 7. 5763

**Aksamitne** palto, okrycie jedwabne, suknia wełniana oraz inne rzeczy w dobrym stanie do sprzedania. Nowogrodzka 5, mieszkania 11, od godziny 4—6. 6910

**Do sprzedania:** wozy drągowe, skrzynie do węgli, parokonny wóz do kwasów, platformy, uprzęż, plandeka. Praga, ulica Wołowa № 18. 6964

**Do sprzedania** Wielka Encyklopedja Orgelbranda w 28 tomach, w zakładzie fotograficznym Talbota, róg placu Bankowego i Żabiej. 6963

**Dla amatora.** Waza perska do sprzedania. Chmielna 31, m. 2, od 2—5. 6771

**Do sprzedania** wolant w dobrym stanie. Wiadomość u szwajcara, Niecała 14. 6928

**Do sprzedania** zaraz bardzo piękna żółta charcica, w polu pojedyncza i strzemienna, wytresowana i łagodna. Chmielna № 70, mieszkania 1. 6931

**Do sprzedania** wózek stolarski na resorach z platformą. Senatorska 28. 6940

**Do sprzedania** powóz amerykan, na sześć osób, w dobrym stanie. Wiadomość w magazynie Towarzystwa „Nadieżda" ul. Dzielna № 7. 6937

**Do sprzedania** ramy czarne z konsolami (trumeaux), biurko orzechowe. Senatorska № 35, mieszkania 55. 6941

**Do sprzedania** młynek ręczny do mielenia szkła i różne przyrządy do wyrobu glaspapieru, jako też materjały. Kupującemu mogą być udzielone wiadomości techniczne. Przedmieście Praga, ulica Wileńska № 760, mieszkania 26, od godziny 8—9 rano i od 6—7 wieczór. Tamże do sprzedania tokarnia. 6953

**Do sprzedania** za bardzo przystępną cenę: dwa łóżka medaljonowe żelazne, z materacami sprężynowemi, łóżeczko żelazne dziecinne, maszyna do szycia Wilsona i inne przedmioty. Ulica Włodzimierska № domu 4, № mieszkania 6. 6899

**Do sprzedania** poloneza długa z lekkiego kortu francuzkiego, koloru szarego (souris) za rs. 35, żakieta krótka z jedwabną podszewką zupełnie nowa za rs. 25 i dołman z ciężkiej czarnej materji na pąsowym atłasie z dżetami i koronkami za rs. 25. Chmielna 8, mieszkania 6. 6737

**Dla** pp. jeometrów. Dioptra i Sztangen-cyrkiel tanio do sprzedania. Warecka № 9, mieszkania 39. 6619

**Do sprzedania** dwa siodła z całym przyborem. Wilcza 28, m. 2. 6671

**Do sprzedania** dwa łóżka, szafa, komoda, umywalka. Orla 11, mieszkania 21, od 4 do 6 wieczór. 6676

**Dywan** strzyżony zszywany, prawie 90 łokci kwadr., popielaty z niebieskiem, zupełnie nowy, do sprzedania bardzo tanio. Korpaczewski. Nowy-Świat 42. 6522

**Dywany** angielskie, perskie i krajowe, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, portjery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

**Dywanów** najróżnorodniejszych wielki wybór! Kołder, serwet, chodników it. p. Pomimo tak wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w składzie głównym Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 477

**Do sprzedania** do siewu: koniczyna czerwona, Timotka, szporek, gorczyca biała, groch i łubin. Wiadomość w składzie mąki Augusta Boye. Nowy-Świat № 62. 6426

**Dwie** maszyny Singera i Whellera w dobrym stanie, bardzo tanio, do sprzedania. Ulica Wspólna 10, m. 19. 6999

**Fortepian** krótki za rs. 45. Twarda № 46, mieszkania 39. 6984

**Fortepian** zagraniczny w dobrym stanie do sprzedania za rs. 375. Wiadomość Nowy-Świat № 41, m. 17. Tamże do sprzedania kanapa machoniowa i dwa fotele używane. 6980

**Fortepian** z powodu wyjazdu do sprzedania. Freta № 11, m. 18. 6881

**Fortepian** sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje i strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 6277

**Fortepiany** kupuje, sprzedaje ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, reperacje.—Jerozolimska 25. Strzelecki. 5752

**Fotograficzne** przybory z kamerą, objektywą, wystawami, aparaty stereoskopowe z widokami, oraz garnitur mebli tanio odstąpię. Ulica Mylna 12. Tatarowski. 6379

**Fortepian** używany w dobrym stanie, cena przystępna. Dzielna № 33, m. 4. 6677

**Fortepian** Kralla rs. 220, drugi Bucholtza rs. 80. Solna 12, mieszkania 6. 6578

**Garnitur** mebli orzechowych prawie nowe, cena rs. 100. Tamże dwa żakiety damskie czarny i piaskowy nowe, do sprzedania. Ulica Wierzbowa 7, m. 6, od 10—1 godz. 6861

**Garnitur** mebli, szafy, łóżka tualeta, umywalka, otomana, szeslong, stół krzesła. — Szpitalna 5. 6838

**Garnitur** mebli, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, tualeta, sofa, otomana. Świętokrzyska 39, m. 2. 6757

**Krowy** są do sprzedania z całem urządzeniem gospodarskiem przy ulicy Ciepłej № 7. 6884

**Kucka** gniada, sześcioletnia, bez żadnej wady, doskonale wyjeżdzona pod wierzch, dla chłopczyka, nadzwyczaj łagodna, do sprzedania za rs. 100. Widzieć ją można w dobrach Głogowiec, 5 wiorst od stacji kolei Kutno. 6887

**Krawiecka** maszyna do sprzedania. Marszałkowska 125, m. 27. 6556

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

**Młode** buldogi czystej rasy do sprzedania. Krak-Przedm. № 6, m. 9. 6959

**Meble za bezcen!** Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 6311

**Meble** wyściełane, różnego rodzaju, sprzedaje bardzo tanio. Świętokrzyska № 17. Trzaska. 6978

**Meble** tanio, sofy, łóżka i garnitury, oraz całe umeblowania. Nowy-Świat № 26, mieszkania 27. 6982

**Mleko** wiejskie świeże, zbierane, zsiadłe, śmietanka, sprzedaje się po cenach nizkich. Marszałkowska 119, mieszk. 11. Za dobroć nabiału, jako pochodzącego od własnych krów, poręczam. 6649

**Mleko** prosto od krów, garniec po 32 kop., trzy razy dziennie: o 6 rano, o 12 w południe i o 6 wieczorem, sprzedaje się w instytucie głuchoniemych i ociemniałych na placu św. Aleksandra. 6438

**Meble** używane rozmaite tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 6599

**Meble**, garnitury, otomany, szafy, umywalnie i różne inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krak.-Przedm. 10, mieszkania 4, 1-sze piętro, od frontu. 6731

**Meble** tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, ztróż wskaże. 5600

**Meble** po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 6969

**Narzędzia** miernicze są do sprzedania. — Wiadomość w czytelni 2-ej J. Jeleńskiego. Bielańska № 9. 780

**Na raty** lustra sprzedajo w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Naraty". 6458

**Pianino.** Jest do sprzedania pianino orzechowe o 7 oktawach w dobrym stanie, za senę rs. 200. Wiadomość ulica Zakroczymska № 15 domu, mieszkania 2. 6690

**Pianino** czarne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 6703

**Płaszczyk** wiosenny zagraniczny, nie noszony, z powodu żałoby jest do zbycia. — Ordynacka № 12, m. 7. 6536

**Powóz** czteroosobowy, do sprzedania. Ulica Dobra № 54. 6947

**Powozik** do sprzedania, mało używany. Cena przystępna. Świętokrzyska № 29, wprost Jasnej. 6935

**Pianino** nowe zagraniczne do sprzedania. Wspólna 13, m. 4. 6934

**Pianino** ładne do sprzedania. Leszno № 24, mieszkania 5. 6852

**Sprzedaje:** maszynę nową krawiecką Zingera, buldoga, 6 krzesełek, kanapę, stół gabinetowy nowy z czarnego dębu, bardzo tanio. Piwna 13, m. 40. 6486

**Specjalna** fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju watowe kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonywam śpiesznie. 690

**Sprzedaje** się kryta perelotka parokonna z uprzężą, na Pradze, obok Petersburskich rogatek, domu № 530. O cenie wiadomość w mieszkaniu p. Sigal. 6670

**Szafa** dębowa rozbierana i komoda świeżego fasonu, urzędowej roboty, za przystępną cenę. Ulica Dobra № 17, m. 6. 6873

**Suknie**, okrycia i jasna materja tanio do sprzedania. Wielka 54, m. 14. 6950

**Siedem** par żaluzyj z okien wysokich, i blejtramami, zdatnych na altanę, do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 70. Wiadomość u rządcy domu, codziennie od godziny 4 do 6 wieczorem. 6479

**Skład** drzewa Feliksa Wiercińskiego. Żelazna 88, począwszy od dnia 1 kwietnia sprzedaje drzewo opałowe, sosnowe, szczapowe, suche, z odstawą po rs. 13 za sążeń. 6584

**Skóra** łosiowa do sprzedania. Chmielna 62, mieszkania 6. 6926

**Tokarnia** amatorska, prawie nowa, w najlepszym stanie, z przyrządami i narzędziami do sprzedania. Plac Św. Aleksandra № 8, mieszkania 7. 6960

**Tanio!** Maszyna do pończoch, cienka, do sprzedania, z gwarancją roczną, w doskonałym stanie. Oboźna № 10, m. 15. 6696

**Tanio** do sprzedania siodło damskie w dobrym stanie. Wiadomość Mokotowska 54, mieszkania 1. 6535

**Tanio** sprzedaje! sofy, krzesła, garnitury mebli, stół rozsuwany, łóżko, szeslong, otomanki oraz meble zamieniam i przerabiam, za trwałość gwarantuję.— Ulica Długa № 37. 6715

**Wózek** dziecinny używany do sprzedania. Daniłowiczowska № 10, m. 14. 6933

**Wolant** i trzy bryki z pierwszorzędnej warszawskiej fabryki, bardzo tanio są do sprzedania. Wiadomość ulica Wilcza № 57 mieszkania 1. 6534

**Wałach** szpakowaty, zaprzęgowy, w szóstym roku i klacz skarogniada wierzpięcioletnia, są do sprzedania. Wiadomość u stróża domu przy ulicy Róż № 8. 6552

**Ważne!** Z powodu tranzlokacji do Rosji, jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, stylowy, wełnianym materjałem kryty, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, o 30 rubli taniej od ceny stalunkowej. — Tamże jest do sprzedania maszyna **Singera**. Elektoralna № 7, mieszkania № 5. 6753

**Wędliny** i sery litewskie, wyborowe. Mokotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

**Z powodu** zwinięcia fabryki kwiatów, znaczne zapasy takowych sprzedaje się po b. niskiej cenie. Żelaza do wyrobu kwiatów sprzedają się także. Świętokrzyska 17. 6681

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania tremo antyk, szafa czarna, garnitur, konsola w czarnych ramach, biurko z francuzkiego orzecha, stół rozsuwany, fotel bujający itp.—Chmielna № 10, m. 15. 6339

**Za rubli** 60 do sprzedania meble, tj. kanapa, sofa otwierana, 2 fotele i 2 krzesła, mogą być sprzedane i pojedynczo. Plac Św. Aleksandra № 10, m. 13. 6871

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę mały garnitur mebli, szafa rozbierana do sukien, komoda, biurko, stolik do kart. Piękna 31, mieszkania 34. Kobyłecka. 6954

**Za bezcen!** Meble czarne, urządzenie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, drugi dom od Marszałkowskiej. 6977

## Interesa handl. i majątk.

**Altana** do wody sodowej jest do wydzierżawienia. Wiadomość Elektoralna № 23, w fabryce wód. 6892

**Człowiek** młody, wykształcony, nie ubogi, poszukuje wspólniczki łagodnego usposobienia. Oferty z bliższemi szczegółami w kantorze Kurjera W. pod adr. „Maks." 6880

**Dom** do sprzedania z ogródkiem za rs. 8,500. Do kupna potrzeba 6,500. Wiadomość w kiosku plac Teatralny. 6890

**Do przedsiębiorstwa** zakontraktowanego potrzeba wspólnika z kapitałem 3,000, realizuje się w ciągu dziesięciu miesięcy, gwarancja kapitału zupełna, dywidenda 25 do 30 procent, specjalności nie potrzeba. — Nowolipie 8, mieszkania 2. 6911

**Dom** obdłużony, pod subhastacją, życzę nabyć z wolnej ręki. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. O. 15. 6922

**Do sprzedania** dom parterowy z zabudowaniami w Aleksandrowie pogranicznym za sumę rs. 1,800. Wiadomość w Włocławku u p. Henryka Neuman. 6924

**Do sprzedania** sklepik z wygodnem mieszkaniem, z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Nowolipie № 17. 778

**Do sprzedania** dystrybucja na Krakowskiem-Przedmieściu № 35. Wiadomość w tejże dystrybucji. 6130

**Do sprzedania** majątek ziemski za 70,000 rs., oraz dom w Warszawie za 200,000 rs. Wiadomość Zielna 9, mieszkania 2. 6615

**Do umieszczenia** 1,500 rs. na kamienicę, przedstawiającą gwarancję wypłacalności. Oferty w kantorze Kurjera Warsz pod wyrazem „Kamienica". 6695

**Dom** do sprzedania nowy drewniany, mogący być użyty na letnie mieszkania i do handlu, przy stacji dr. żelaznej Nadwiślańskiej w Pilawie. Wiadomość w miejscu u Bembnowicza. 756

**Dom** trzypiętrowy w najpiękniejszej dzielnicy miasta, do sprzedania. Wartość rs. 40,000. Towarzystwa 9,000. Żadnych długów. Oferty w Kurjerze Ż. 14. 6425

**Do sprzedania** place przy ulicy Marszałkowskiej po 40 łokci frontu. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano i od 5—6 po południu. 6089

**Do sprzedania** na dogodnych warunkach obszerna nieruchomość na Pradze, składająca się z placu, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych wartości około 26,000 rubli. Kto ułatwi sprzedaż dostanie dobre wynagrodzenie. Wiadomość ulica Sienna № 21, m. 6, od 1—4. 6414

**Dom** w Łomży w pryncypalnem miejscu do sprzedania. Dochód brutto 1,920 rs., szacunek 13,000 rs. Koszta notarjalne kupującego. Wiadomość u adwokata Kapicy, w Łomży. 717

**Do odstąpienia** willa we wsi Pszczonowie, niedaleko Skierniewic. Ładna miejscowość, przynosząca dobry procent. Las i kościół blizko. Kąpiel na wodzie bieżącej, ogród dziki i owocowy (16 morgów). Dwór o 10 pokojach, drugi o 3-ch i kuchni i inne zabudowania gospodarskie. Łatwość w dostaniu produktów. Wiadomość Bracka № 9, mieszkania № 9, lub w handlu win Roezlera. Elektoralna № 1. Tamże letnie mieszkania do najęcia. 6752

**Handel** kolonialny z wkładem około 800 rs. dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość Chmielna 47, u rządcy. 6944

**Kawiarnia** do sprzedania. Wiadomość w kiosku pod Kopernikiem. 773

**Kupiec** z Warszawy, wdowiec w średnim wieku, poszukuje wspólniczki, osoby inteligentnej i ujmującej powierzchowności, panny lub wdowy, posiadającej 10—15 tysięcy rubli. Fotografję wraz z adresem proszę złożyć w kantorze Kurjera pod S. M. Na żądanie fotografje będą zwrócone. 6371

**Magle**, dawno egzystujące, w dobrym punkcie, do sprzedania. Chłodna 12. 760

**Magle** do sprzedania. Wiadomość ulica Piwna № 13. 6942

**Na sezon** letni lub cały rok, za wypożyczenie rs. 1,000, mieszkanie, życie wraz z usługą na wsi, konie na żądanie do przystani statku parowego, wiorst 3. Gwarancja pewna. Wiadomość Nowolipki № 61, oficyna, 2-e piętro, mieszkania 12, pod lit. J. P. od godziny 2—4 po południu. 768

**Potrzebna** osoba, którąby mogła pożyczyć na pewnych warunkach rs. 2,000 na prowincję. Wiadomość w owocarni pod filarami teatralnemi. 6545

**Potrzebną** jest suma rubli sześć tysięcy na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość Chłodna № 55, od 9 do 11-ej rano. 6736

**Pralnia** do sprzedania z całem urządzeniem z powodu wyjazdu. Ul. Nowolipie 28. 6620

**Rubli** 1,500 potrzeba zaraz na hypotekę dobrą domu w Warszawie. Oferty pod lit. D. J. w Kurjerze Warsz. 6642

**Rubli** 8,000 potrzeba zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod K. 8,000. 6726

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania lub szafy. Zielna № 16. 6585

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny z obszernem mieszkaniem. Komorne tanie. Z powodu słabości sprzedaje się zaraz. Chłodna № 5. 6338

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właścicielki, za przystępną cenę. Elektoralna № 49. 6279

**Sklepik** ze wszystkiemi sprzętami do odstąpienia. Zielna 19. 6831

**Sklep** wiktuałów do sprzedania za cenę przystępną. Nowolipie № 8. 5733

**Sklep** wiktuałów do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Browarna 20. 6891

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Świętojerska № 8. 6983

**Sklep** spożywczy zaraz do sprzedania za rs. 70. Ulica Żelazna № 67. 6886

**Sklep** dystrybucyjny oraz spożywczy do sprzedania bardzo tanio. Świętokrzyzka № 16, przyjmuje od 7 zrana do 12. 6895

**Strzelnica** do sprzedania. Egzystująca 45 lat, obrót letniego sezonu rs. 700, dochodu rs. 500, w dystrybucji. Świętokrzyzka 16, od 7 zrana do 12. 6975

**Sklep** wiktuałów do sprzedania zaraz za rs. 70 przy ulicy Chłodnej № 64. 6943

**Traktjernia** z powodu śmierci właścicielki do sprzedania. Żelazna № 91. 6708

**W Kielcach** do sprzedania dom murowany piętrowy, z frontami od dwóch ulic, a także place i grunta. Wiadomość w handlu Bukowskiego w Kielcach. 6916

**Z powodu** otrzymania posady zaraz do sprzedania kawiarnia. Cena przystępna.— Wązki Dunaj № 5, przy targu. 6652

**Za rs.** 120 do odstąpienia handel kolonjalno spożywczy. Chłodna 32. 6662

**Ziemia** przy kolei nadwiślańskiej we wsi Brudno do 17,000 łokci, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość u radcy dworu Januszewicza, Saski plac № 7, m. 29. 6246

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia sklep mydlarski. Tamże jest maszyna do sprzedania Whelera Wilsona, ulica Piwna № 13. 6901

**Żądane** są kapitały 2,000, 6,000, 11,300, 12,000 na pierwsze numera hypotek domów po Towarzystwie. Wiadomość Zielna 9 mieszkania. 6618

## Lokale.

**Dom** składający się z 6 pokojów z wszelkiemi wygodami, z dużym ogrodem owocowym, na żądanie może być dodana stajnia i oficyna dla służby, jest do wynajęcia na wsi, niedaleko Warszawy, z łatwą komunikacją, rocznie lub na sezon letni. Bliższych objaśnień powziąść można na ulicy Daniłowiczowskiej № 8, mieszkania 19, od godziny 3 do 5 po południu. 6968

**Do wynajęcia** od 1 maja trzy pokoje umeblowane, z przedpokojem i kuchnią do 1 lipca, 1-e piętro № 12, Żurawia № 33. 6507

**Do wynajęcia** od 1 maja r. b. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z ogrodem. Wilcza № 53. 6354

**Do wynajęcia** od św. Jana, blizko Alei Ujazdowskiej 6 pokojów, z alkową, ze wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, schody wygodne, marmurowe. Krucza № 14. 6970

**Do wynajęcia** od 1 maja pojedyńcze i po dwa pokoje, stajnie i wozownie. Praga, ulica Wołowa № 18. 6965

**Do wynajęcia**, Nowogrodzka № 1, lokal na 1-m piętrze, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni, balkonu, ze zlewem i wodociągiem. 6974

**Do wynajęcia** piekarnia wraz z mieszkaniem, zaraz, w dobrym punkcie, na Pradze № 3/167. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 6920

**Do wynajęcia** dwa domki, o czterech mieszkaniach, o 3, 4 i 6-u pokojach, na letni sezon. Domki są położone o jedną wiorstę od Nowego-Dworu, stacji dr. żel. Nadwiślańskiej, we wsi Łęczna. Cena przystępna. Wiadomość u p. Esenmana, Nalewki № 37. 6809

**Do wynajęcia** od św. Jana dwa mieszkania na 1-m i 3-m piętrze: 8 pokojów, przedpokoje, kuchnie, śpiżarnie, oranżerje, wanny i wszelkie wygody. Włodzimierska 21. 6513

**Jest** pomieszczenie, dla panny chodzącej do jakiego zajęcia,—przy familji. Hoża 5, mieszkania 33. 6654

**Letnie** mieszkanie składające się z sześciu umeblowanych, obszernych pokojów, (w pałacu) położonym przy pięknym ogrodzie, w otoczeniu wielu drzew, przy rzece bieżącej, jest do wynajęcia, dla jednej lub dwóch rodzin. Potrzeby żywności, jak ptactwo domowe, nabiał w ogóle, można dostać w majątku, oraz do wyjazdu ekwipaż podług żądania. Niedaleko od kolei żelaznej, w ładnej miejscowości. Wiadomość i warunki przy ulicy Jasnej № 1, u administratora. 6875

**Letnie** mieszkania, suche, w (samym) ogrodzie, w domu murowanym, piętrowym, z dużemi werendami, obok parku Cesarskiego i pól czerniakowskich i wilanowskich, za Belwederską rogatką w Sielcach, w willi Józefinie do najęcia, lub do odstąpienia, na dogodnych warunkach, komunikacja z miastem łatwa i nie kosztowna. Wiadomość na miejscu, lub Hoża 5, m. 11. 6888

**Letnie** mieszkanie. Dwór obszerny, w ogrodzie, w pięknej miejscowości, blizko kolei i miasta powiatowego, do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Zielna 19, mieszkania 8. 6787

**Lokale** składające się z 1, 2 i 3-ch pokojów, od frontu, są do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, Nowolipie 17/2468, wprost skweru. 6382

**Letnie** mieszkania w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Długa 59. 5255

**Letnie** mieszkanie w mieście Skierniewicach, tuż przy stacji dr. żel. W.-W., w pięknym ogrodzie, nad wodą, jest do wynajęcia zaraz cztery lub trzy pokoje z werendą i kuchnią, z fortepianem i całem umeblowaniem. Wiad. na miejscu, u młynarza. 6651

**Letnie** mieszkanie w blizkości st. Nowo-Radomsk dr. żel. W.-W. z całodziennem utrzymaniem, dla przyzwoitej osoby pojedyńczej. Wiad. Twarda 59, m. 4. 6577

**Lokal** fabryczny, składający się z dwóch wielkich sal po 8 okien każda, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Gęsiej № 2. 6570

**Lokale** z 3 i 4 pokojów, ze wszelkiemi wygodami, po bardzo przystępnych cenach. Lipowa 5, w blizkości Oboźnej. 744

**Letnie** mieszkania w Willanowie, z meblami, są do wynajęcia. Wiadomość: na miejscu, w zarządzie pałacu. 771

**Letnie** mieszkania w willi Rozalin, za rogatką Belwederską, po 2 i 3 pokoje z kuchnią, w osobnych domkach, wśród obszernego ogrodu. Wiad.: Długa № 36. Kąpiele. 6905

**Lokal** parterowy, złożony z 3-ch pokojów obszernych i widnych, z wejściem paradnem, zdatny na kantor kupiecki, kancelarję notarjusza lub adwokata, albo też na magazyn mód, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1888 r. w domu róg Miodowej i Senatorskiej. Wiadomość w składzie herbaty, Sergiusza Perłowa, Senatorska, wprost szkoły junkrów. 779

**Miodowa** 15, do wynajęcia lokale, po 9, 6 pokojów i mniejsze 781

**Ogród** owocowy z mieszkaniem dla ogrodnika, do wydzierżawienia zaraz. Przyokopowa № 3107A/14, blizko rogatki Wolskiej. Wiadomość na miejscu lub Nowy-Świat 18, mieszkania 2. 757

**Od lipca** 4, 5, 6 pokojów, na 1-m lub 2-m piętrze rozkładnych, ciepłych, z łazienką, klozetem. Róg Zielnej i Złotej 16, do właściciela. 6946

**Obora** na osiem krów, z piwnicą i mieszkaniem, od 1 lipca; piekarnia ze składem na mąkę i stajnią w każdym czasie. Elektoralna 25. 6038

**Pałacyk** 1-piętrowy, w ogródku, złożony z 7-u pokojów, z werendą, dwóch pokojów dla służby, kuchni, pralni, łazienki, śpiżarni, dwóch piwnic, oddzielnej lodowni, urządzony z wszelkiemi możebnemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca 1888 r., za cenę rs. 1,000, w domu № 44 przy ulicy Pięknej. Wiadomość na miejscu. 6930

**Pomieszczenie** dla paru panienek, stół fortepian, konwersacja francuzka. Opieka rozumna. Tamże pokój dla przyzwoitej kobiety. Nowy-Świat 66, mieszkania 2, wpros Świętokrzyzkiej. 6573

**Pięć** pokojów, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Leszno 18. 6189

**Po zniżonych** cenach. Apartament z dwoma balkonami, trzema wejściami, 6, 4, 3, 2 i 1 pokój, z miejscowemi gazowemi lampami i wszelkiemi teraźniejszemi wygodami. 2 Sklepy na różne procedery, przy Marszałkowskiej. Chmielna № 47, idąc ku komorze, lewa strona, 4-ty dom. 6146

**Sklepy** obszerne z antresolami i mniejsze, tanio do wynajęcia. Plac Krasiński, stary teatr. 6691

**Sześć** pokojów, na drugiem, trzeciem piętrze, wszelkiemi wygodami do wynajęcia 1 lipca. Wiadomość u stróża, ulica Daniłowiczowska № 8. 6700

**Sklep** narożny z mieszkaniem, lub bez takowego, do wynajęcia w każdym czasie. Wielka № 45. Wiad. u rządcy domu. 6511

**Sklep** z pokojem, do wynajęcia od św. Jana Miodowa 15. 719

**Sklep** duży, przy nim 2 pokoje, pasaż i kuchnia, do wynajęcia od 1 lipca, w domu № 92 ulica Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej. 6973

**Stajnie** nowo-wymurowane, (na 24 konie), z wozowniami dla koni wyścigowych, na składy lub fabrykę. Marszałkowska 35. 6971

**Trzy** frontowe pokoje, umeblowane, razem lub pojedyńczo, do wynajęcia od 1 maja. Marszałkowska 76, mieszkania 4. 6176

**Zaraz** do wynajęcia pokój z meblami, może być z całodziennem utrzymaniem. Aleja Jerozolimska № d. 31, m. 19. 6658

**3 pokoje**, kuchnia od ogrodu, stajnia i wozownia, gdzie oddawna egzystuje krowiarnia, do wynajęcia od 1-go lipca. Nowy-Świat № 12. 6955

**4 pokoje** frontowe, słoneczne, kuchnia, 2 balkony, 1-e piętro, gaz, zlew, wodociąg do najęcia. Złota 2. 6672

**6 Bracka**, cztery pokoje umeblowane, razem lub pojedyńczo, front, m. 7. 6985

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** b. starsza instytutu położniczego, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne, pokoje oddzielne. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter frontowy. 6967

**Do wydzierżawienia** kręgielnia i bilard, z blatem marmurowym. Leszno 48. 6814

**Feliks** Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 627

**Kobieta** zdrowa, mężatka, z sześcio-miesięcznym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Nowa Praga, ulica Fabryczna № 4. Łebkowska. 6908

**Książkę** do nabożeństwa „Złoty Ołtarz" zostawiono w ogrodzie Saskim, w pobliżu wodotrysku. Łaskawy znalazca raczy zgłosić się na Krochmalną 16, do właściciela d. 6912

**Krawaty**, nauka szycia, kroju, całej manipulacji w pracowni krawatów. Elektoralna 47. Tamże przyjmują krawaty do roboty, przerabiania, oraz kretonowe do prania. 782

**Mamka** młoda, z młodym pokarmem. Ulica Stawki № 22, stróż wskaże. 6949

**Mamka** młoda, z 4-miesięcznym pokarmem, mówiąca po niemiecku. Nowy-Świat № 8 domu. 6898

**Majoliki.** Francuzka fabryka majolik zawiadamia sz. publiczność, że misterne wyroby majoliki ozdobnej kwiatami;—najmodniejsze ozdoby salonów, buduarów, gotowalń i gazonów, prześliczne jardiniery, bukietierki, wazony, patery, dzbany, koszyczki, doniczki, krzesełka, są do nabycia w magazynie lamp F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, Rymarska № 5, nowy 7, w Warszawie. 747

**Maszyny** do szycia wszelkich systemów przyjmuję do reperacji, sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, nabywam. Frankowski. Marszałkowska 129. 6732

**Nowo-otworzony** magazyn Jadwigi baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51, róg Wareckiej, poleca ubiory kościelne, dywany, obrazy, hafty salonowe i wszelkie roboty damskie. 6741

**Najtaniej** i sumienie reperuje i zakładam dzwonki elektryczne. Rutkowski. Ogrodowa № 8. 6725

**Obiady** urozmaicone, doskonale przyrządzone. Marszałkowska 76, mieszkania 4, drugie piętro. 6177

**Ogród** dla emeryta, krzesła dębowe, sukno bilardowe, platery, miedź. Kanonja № 8, mieszkania 5. 6135

**Obiady** prywatne. Złota № 24, na dole, mieszkania 20. 6956

**Oleandry** dwa duże, są do sprzedania. — Wiadomość u stróża. Ulica Zakroczymska № 7. 6707

**Przyjmuje** się wszelką bieliznę do szycia, hafty i znaczenie. Ceny przystępne. Bednarska № 18, m. 22. 6705

**Przyjmuje** się suknie strojne, modnie wykończone od rs. 2.50. Mokotowska 55, mieszkania 1. 6744

**Przyjmuje** okrycia i suknie do roboty, po nizkiej cenie, wykończenie staranne; tamże potrzebne są panienki do nauki. Bednarska № 17, mieszkania 8. 6782

**Przyjmują** krawaty mezkie do roboty z danego materjału, pranie i przerabianie używanych. Trębacka № 7, mieszk. 15. 6917

**Patent** dystrybucyjny kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi: Nowy-Świat № 28, mieszkania № 11. 6927

„**Pluton**" fabryka palenia kawy i cykorji przeniesiona na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 776

**Sowitą** nagrodę otrzyma, kto przyprowadzi na Nowy-Świat № 59, do d-ra Gulińskiego psa, cetra dużego, żółtego, z białą łatką na łbie i piersiach, w mosiężnej obroży, znaczku № 747. 6882

**Wielki** wybór majolik francuzkich, poleca warszawski magazyn szkła, porcelany, fajansu i lamp J. Szepietowskiego, Długa № 17, róg Miodowej. 746

**Wydaje** obiady prywatnie, na świeżem masie na rozmaite ceny. Elektoralna 27, mieszkania 8. 6574

**Zginął** ceter żółty, szczeniak ośmio-miesięczny, wabi się Krak. Kto go odprowadzi lub zawiadomi gdzie się znajduje, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. Łazienki, koszary huzarskie oficerskie, oficyna—mieszkania 15. 6847

**Zgubiono** w przejściu przez Elektoralną, ogród Saski do św. Krzyża kolczyk złoty. Sumienny znalazca zechce zwrócić na ul. Chmielną № 11, m. 6, za nagrodą. 6951

**Zgnął** piesek pinczer biały, uszy żółte, z jednem okiem, wabi się Murzyn. Nagrody 3 ruble. Solna 9, mieszkania 6. 6872

**Znalezioną** bransoletę odebrać można Szczygla № 3, m. 14. 6889

**Żałobne** kapelusze na nadchodzący letni sezon, krepowe, słomkowe i inne najgustowniejsze i najtańsze, oraz welony, poleca magazyn. Niecała № 14, pierwsze piętro M. Zadora. 6080

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny 1147/8c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Апрѣля 1888 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).